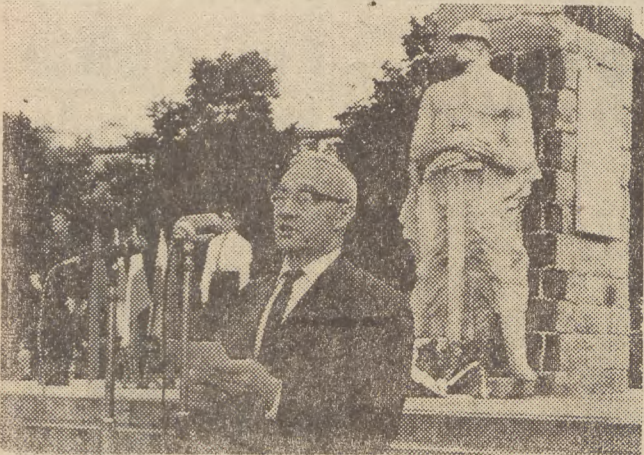




Junacy OHP z czterech województw na zlocie w Słupsku

Wierni synowie Ludowej Ojczyzny

(Inf. wł.)
PRZEZ dwa minione dni Słupsk gościł uczestników II Złoty Junaków Pomorskiego Zgrupowania Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW. Około 1000 junaków z czterech województw: bydgoskiego, gdańskiego, koszalińskiego i szczecińskiego biwakowało w miasteczku złotowym przy ul. Obrońców Westerplatte biorąc udział w wielu imprezach.



Zastępca przewodniczącego Prez WRN, mgr. Jan Jabłoński, dekoruje Adama Tyłmonika Orderem Sztandaru Pracy II Klasy.

Wysokie odznaczenia dla zbawidowców

(Inf. wł.)
W SOBOTĘ w gmachu Prezydium WRN, odbyła się uroczystość wręczenia koszalińskim zbawidowcom wysokich odznaczeń przyznanych im przez Radę Państwa PRL i ministra obrony narodowej.

Na spotkanie z zasłużonymi weteranami walk przybyli: sekretarz KW PZPR, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD, tow. Stanisław Kujda oraz wiceprezesi ZO, członkowie egzekutywy KW PZPR, członkowie Prezydium WRN, prezes Grodzkiego i Powiatowego Zarządu ZBoWiD, tow. płk Stefan Sokółowski, działacze Związku, Dekoracji państwowych i bojowymi odznaczeniami dokonał zastępca przewodniczącego Prez. WRN tow. Jan Jabłoński.

Sztandarem Pracy II Klasy odznaczony został ADAM TYŁMONIK, Krzyżem Srebrnym Orderu Wirtuti Militari — TADEUSZ RUBAJ, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — WACŁAW GARBARCZYK, Krzyżem Walecznych otrzymali: Stanisław Figiel, Gabriel Karpowicz, Stanisław Michalak i Jan Tran. Medalem „Za Odrę, Nysę i Bałtyk” udekorowany został red. Stanisław Figiel. Brązowymi medalami „Za zasługi w obronności kraju”: Marian Cieślak i Stefan Gąbiński. (Dokończenie na str. 4)

Z prac grupy roboczej Przed Naradą Partii Komunistycznych i Robotniczych

BUDAPESZT (PAP)

Podajemy tekst komunikatu o posiedzeniu grupy roboczej przygotowującej materiały do Narady Partii Komunistycznych i Robotniczych:

„Od 18 do 21 czerwca br. w Budapeszcie odbyło się posiedzenie grupy roboczej w celu przygotowania materiałów do narady Partii Komunistycznych i Robotniczych.

Udział w nim wzięli przedstawiciele następujących partii: Komunistycznej Partii Argentyny, Komunistycznej Partii Belgii, Brazylijskiej Partii Komunistycznej, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Ceylonu, Komunistycznej Partii Chile, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Danii, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Gwatemalskiej Partii Pracy, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Komunistycznej Partii Hondurasu, Komunistycznej Partii Indii, Ludowej Partii Iranu, Komunistycznej Partii Kanady, Komunistycznej Partii Kolumbii, Libańskiej Partii Komunistycznej, Meksykańskiej Partii Komunistycznej.

(Dokończenie na str. 2)

Święto młodej wsi

BYDGOSZCZ (PAP)

W Kruszwicy nad Gopiem odbywa się „CENTRALNE ŚWIĘTO MŁODEJ WSI”. Impreza, organizowana dla uczczenia V Zjazdu PZPR, 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego i 50-lecia odzyskania niepodległości Polski, przez ZMW pod patronatem ZG ZBoWiD — świątelnia do przastarego grodu piastowskiego tysiące chłopów i dziewcząt z gmin i wsi kilkunastu województw.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XVI Poniedziałek, 24 czerwca 1968 r. Nr 151 (4881)

A B

Cena 50 gr.

Nakład: 116.624

Na str. 3 i 4 publikujemy materiały z plenarnego posiedzenia KW PZPR, które w dniu 21 czerwca br. omawiało problemy pracy wychowawczej w zreformowanym szkolnictwie woj. koszalińskiego.

50 lat pracy naukowej prof. Groszkowskiego

Na Politechnice Warszawskiej odbyła się uroczystość 50-lecia pracy naukowej wybitnego polskiego elektronika profesora i doktora honoris causa tej uczelni, prezesa PAN — inż. Janusza Groszkowskiego.

Szczecin i Świnoujście

miejscami centralnych uroczystości

DNI MORZA

SZCZECIN (PAP)

Centralne uroczystości Dni Morza zbiegające się z jubileuszem 50-lecia istnienia Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców, odbyły się w Szczecinie i Świnoujściu, co jest wyrazem rangi tego rejonu, jako coraz ważniejszego ośrodka polskiej gospodarki morskiej. Świadczy o tym choćby rozbudowa portu w Świnoujściu, gdzie wczoraj 23 bm. oficjalnie uruchomiona została wielka, zmechanizowana baza przeładunku węgla.

TELEGRAFICZNYM W SKRÓCIE

• KATOWICE

W Katowicach odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komitetu Wykonawczego CRZZ. Obrady, którym przewodniczył I. Loga-Sowiński, poświęcone były ocenie przebiegu podejmowania i realizacji zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych z okazji V Zjazdu Partii oraz rozwojowi amatorskiego ruchu artystycznego.

• MOSKWA

W ZSRR wprowadzony został na orbitę nowy sztuczny satelita Ziemi — „Kosmos 228”.

• MOSKWA

Głównodowodzący armii pakistańskiej gen. Jachja Chan odwiedził w najbliższych dniach ZSRR na czele delegacji wojskowej.

• KAIR

W najbliższy wtorek odbędzie się w ZRA wybory do komitetów Arabskiego Związku Socjalistycznego. Wystawiono ponad 180 tys. kandydatur.

W Sajgonie trwa napięcie.

Na zdjęciu — żołnierze sajgońscy z policjantem przeszukują jeden z domów w Cholon z bronią gotową do strzału.

(O sytuacji w Wietnamie piszemy na str. 2).



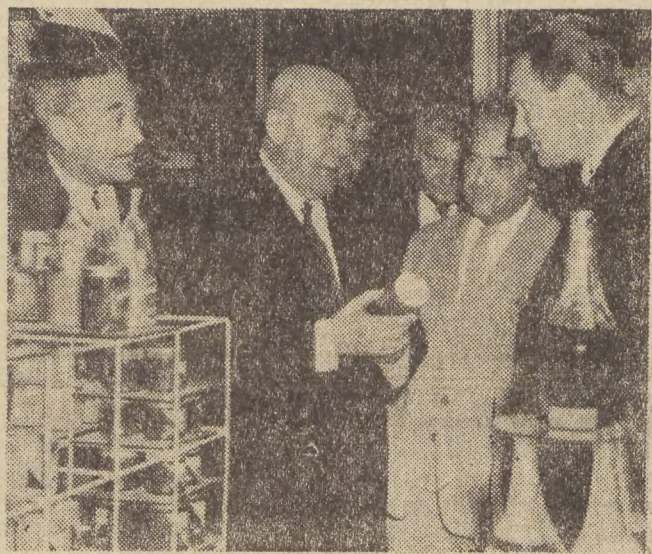
CAF — Pictofax

W centralnej akademii z okazji Dni Morza, która odbyła się w ubiegłą sobotę w Szczecinie, wzięli udział przedstawiciele wszystkich działów gospodarki morskiej.

Na akademii przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — wicepremier F. Wąniolka, I sekretarz KW PZPR z Gdańska i Szczecina — S. Kociotek i A. Walaszek, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Budownictwa KC PZPR — S. Kuziński, minister żegluga — J. Burakiewicz, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców — R. Pospieszński.

Podczas akademii przemawiał min. J. Burakiewicz (omówienie wystąpienia zamieszczamy na str. 4).

Z okazji Dni Morza Rada Państwa przyznała najbardziej zasłużonym pracownikom gospodarki morskiej wysokie odznaczenia.



Na zdjęciu: premier J. Cyrankiewicz i min. W. Trzaskowski (z lewej) zwiedzają pawilon CHZ „Hortex” na XXXVII MTP. CAF — Telefoto — Brym

Premier Cyrankiewicz zwiedził Międzynarodowe Targi Poznańskie

Bogaty bilans XXXVII MTP

POZNAŃ (PAP)

Międzynarodowe Targi Poznańskie dobiegły końca. Wczoraj, tj. w niedzielę o godzinie 19, nastąpiło ich zamknięcie. Według oceny biura pełnomocnika Ministerstwa Handlu Zagranicznego do spraw targów poznańskich — wysokość obrotów na tegorocznej imprezie przekroczyła zeszłoroczne wyniki.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Józef Cyrankiewicz zwiedził w przeddzień zamknięcia Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Premier zapoznał się z ekspozycją przemysłu maszynowego, obejrzał stoiska z wyrobami różnych zjednoczeń, podległych przemysłowi elektromaszynowemu i ciężkiemu. Są to wszystkie urządzenia znajdujące się znaczny zbył za granicą.

Premier Cyrankiewicz zwiedził następnie pawilony chemii, przemysłu lekkiego i rolnospożywczego oraz dużą ekspozycję Zjednoczenia Polskiego Przemysłu Motoryzacyjnego „POL-MOT”.

Pawilon ZSRR. Na większości maszyn — kartki z napisem „sprzedano”. Gospodarze

pawilonu oprowadzając premiera wyrażali zadowolenie z uzyskanych wyników handlowych.

To, co zdołano zobaczyć na Targach i z czym zapoznaliśmy się — oświadczył premier w rozmowie z przedstawicielem PAP, red. J. Wysokiński — świadczy o bezsprzecznym wysiłku w kierunku unowocześnienia naszej produkcji. Świadczy też o tym, że kładzie się u nas duży nacisk na sprawę jakości.

Nasi producenci, zainteresowani ekonomicznie rozwojem produkcji eksportowej, rozumieją coraz lepiej wymogi, stawiane towarom, przeznaczonym na eksport. Można pod tym względem odnotować znaczny postęp, ale w większości dziedzin są to dopiero początki — jeśli chodzi o rozmia-

ry i zakres takiej produkcji. Dość trzeba, że wymogi, stawiane towarom eksportowym, odznaczają w sposób bardzo widoczny na ogólność produkcji — na jakość, estetykę i dobre wykonanie artykułów, przeznaczonych także na nasz rynek wewnętrzny.

J. Cyrankiewicz zaznaczył, że potwierdzeniem sukcesu tegorocznych Targów są kontrakty, których wielkość znacznie przekroczyła rezultaty z lat poprzednich. Wiele transakcji ma charakter długoterminowych porozumień. Targi są więc wielkim sukcesem polskiej wytwórczości z tym, że stawia to dodatkowe wymagania przed całym polskim przemysłem.

W ciągu ubiegłych 12-tu dni zwiedziło targi ponad 400 tys. osób, w tym co najmniej 15 tysięcy inżynierów i techników różnych branż, którymi na MTP zajmowało się specjalne Biuro Naczelnej Organizacji Technicznej. Ośrodek prasowy MTP przyjął w tym czasie blisko 200 dziennikarzy zagranicznych z 37 krajów.

Ponad 500 kandydatów na koszalińską W. S. I.

(Inf. wł.)

Zakończono już przyjmowanie zgłoszeń na studia w koszalińskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej. Cieszyć się trzeba serdecznie z popularności młodej uczelni. Na studia uczelnię zgłosiło się bowiem 533 kandydatów (w tym 195 na wydział budowlany, a pozostali — na mechaniczny), natomiast na studia wieczorowe jest już 130 kandydatów.

Jak się dowiadujemy, decyzja rektoratu przesunięto termin egzaminów wstępnych na studia wieczorowe. Egzaminy miały się odbyć pierwotnie już dzisiaj, przesunięto je jednak na wtorek, 25 br.

Kandydaci na studia wieczorowe przyjmą tę wiadomość na pewno z ulgą, albowiem przesunięcie terminu pozwoli im lepiej przygotować się do obowiązujących przedmiotów.

Natomiast egzaminy wstępne dla kandydatów na studia dzienne odbędzie się w zapowiedzianym, podobnym jak w całej Polsce terminie, tj. 1 lipca br. (tk)



13 — 14 — 17

25 — 27 — 28

Dodatkowa 24

Francja glosuje | Proporzec przechodni dla PGR Strzelino

* PARYŻ (PAP)

Deszcz padał w niedzielę rano w Paryżu, kiedy pierwsi wyborcy podawali do urn. O godz. 8 rozpoczęła się we Francji pierwsza tura wyborów do Zgromadzenia Narodowego.

Uprawnionych do głosowania jest ponad 28 mln osób, które mają wybrać 487 deputowanych. O mandaty poselskie ubiega się 2.267 kandydatów. Większość wyborców stanowią kobiety — 15 milionów. Obecne wybory wyłonią deputowanych do Zgromadzenia Narodowego, które będzie czwartym od roku 1958.

Ostatnie Zgromadzenie Narodowe wybrane zostało przed 15 miesiącami (w marcu 1967 r.) i zostało rozwiązane 30 maja br. przez prezydenta de Gaulle'a.

Do Zgromadzenia Narodowego kandydują wszyscy członkowie rządu z wyjątkiem Andre Malraux, ministra do spraw kultury. 17 spośród 487 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym zarezerwowanych zostało dla francuskich terytoriów i departamentów zamorskich.

Aby móc zdobyć mandat w pierwszej turze kandydat musi uzyskać absolutną większość głosów. W marcu 1967 r. tylko 81 kandydatów wybranych zostało w pierwszej turze. W tych okręgach, gdzie pierwsza tura wyborów nie wyłoni deputowanych, odbędzie się druga tura, 30 czerwca br.

W większości okręgów niedzielne głosowanie ma zakończyć się o godz. 18.00 czasu miejscowego, natomiast w Paryżu i niektórych innych okręgach lokale wyborcze czynne będą o 2 godziny dłużej.

W 2 godziny po rozpoczęciu głosowania agencja France

Zmiana na stanowisku naczelnego redaktora „Nowych Dróg”

WARSZAWA (PAP)

22 bm. odbyła się z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC Zenona Kłiszki, kierownika Biura Prasowego KC Stefana Olszowskiego i prezesa RSW „Prasa” Tadeusza Galińskiego zebranie zespołu redakcyjnego Organu KC PZPR „NOWE DROGI”, w trakcie którego omówiono problematykę i zadania pisma oraz złożono podziękowanie za ofiarę, długoletnią pracę dotychczasowemu naczelnemu redaktorowi St. Wierbowskiemu, przechodzącemu z dniem 1 lipca na emeryturę.

Równocześnie funkcję naczelnego redaktora „NOWYCH DROG” objął Marian Naszkowski. W związku z tym prezes Rady Ministrów zwolnił M. Naszkowskiego z obowiązków podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

HAGA (PAP)

W OSTATNICH dniach czerwca ambasada PRL w Holandii zorganizowała szereg konferencji w Hadze, Amsterdamie oraz Nijmegen, na które przybyli z kraju dr. C. Pilichowski, dyrektor Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz red. Wł. Bartoszewski, w okresie okupacji wspólnie założyciel Rady Pomocy Żydom w Polsce, nagrodzony izraelskim medalem „Sprawiedliwego”, historyk, autor znanych książek m. in. „Warszawski pierścień śmierci”, „Ten jest z ojczyzny mojej”.

Tematem konferencji były sprawy wynikające z antypolskiej propagandy, prowadzonej przez neonazistowskie i rewizjonistyczne koła NRF oraz międzynarodowe organizacje syjonistyczne na Zachodzie. Wyjaśnione zostały także fałszywe dane prasy i niektórych agencji zachodnich oraz prasy izraelskiej, interpretujące tendencyjnie i kłamliwie liczby strat wojennych Polaków, zwłaszcza obywateli polskich pochodzenia żydowskiego oraz Żydów europejskich.

Chodzi tu w szczególności o interpretację artykułu dyrektora

Presse pisała o dużej frekwencji wyborczej na obszarze całej Francji, mimo na ogół pochmurnej, deszczowej pogody, a w niektórych rejonach nawet burz.

Komunikat MSZ ZSRR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, który głosi:

Na mocy porozumienia między państwami-depozytariuszami układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, zaaprobowanego niedawno przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, układ będzie wylężony do podpisania 1 lipca 1968 r. jednocześnie w trzech stolicach państw-depozytariuszy, a mianowicie w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie.

Podstawowym warunkiem pokoju w Europie uznanie NRD i Odry - Nysy

OSLO (PAP)

Co należy uczynić, aby unormować stosunki i zapewnić pokój w Europie środkowej? — zastanawia się „Dagbladet” — centralny organ Norweskiej Partii Liberalnej, wchodzącej w skład koalicji rządowej.

Podstawowym warunkiem osiągnięcia tego celu powinno być — jak podkreśla dziennik — uznanie NRD i nienaruszalności granicy na Odrze-Nysie.

W tym samym dzienniku ukazał się także artykuł wiceprzewodniczącego Związku Norweskiej Młodzieży Liberalnej Bjoerna Johannessena, pt. „Uznać NRD”.

Autor odnotowuje z zadowoleniem, że coraz więcej rządów uznaje nienaruszalność

(inf. wł.)

PGR Strzelino w powiecie słupskim zdobyło we współpracy z zawodnictwem pracy pegeerów w ub. roku gospodarczym I miejsce w województwie. W sobotę (22 bm.) odbyła się uroczystość wręczenia założeń tego gospodarstwa proporzec przechodniego ufundowanego przez Prezydium WRN i Zarząd Okręgu ZZPR oraz Złotej Księgi Pamiątkowej, dyplomu uznania i nagrody w wysokości 50 tys. zł.

W uroczystości wzięli udział: kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR inż. Tadeusz Rogalski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN inż. Damazy Szkopiak, dyrektor WZ PGR mgr. Marian Czerwiński, przewodniczący ZO ZZPR tow. Leon Wasilewski. Przybyła również delegacja z PGR Zalesie w powiecie złotowskim, które I miejsce i proporzec przechodni zdobyło przed dwoma laty.

Przebieg współzawodnictwa pracy i osiągnięte wyniki omówił długoletni dyrektor gospodarstwa tow. Alfons Wierchowski. Podkreślił on, iż PGR Strzelino od 7 lat współpracuje zyski w wysokości ponad 1 mln zł rocznie. W ub. roku gospodarczym zebrano około 30 q czterech zbóż z ha i udojono ponad 3000 l mleka średnio od każ-

dej krowy. Gospodarstwo otrzymało do użytku nowe inwestycje, dużej poprawie uległy również warunki pracy załogi. W planach na najbliższe lata przewiduje się budowę domu socjalnego z pełnym wyposażeniem (m. in. z gabinetem lekarsko-dentystycznym).

Wręczając założeń propo-

Izrael nadal prowokuje i grozi

Czy fiasco misji Jarringa

Na codziennej konferencji prasowej w siedzibie ONZ rzecznik sekretariatu ONZ podał do wiadomości, że przebywający obecnie w Nowym Jorku specjalny wysłannik sekretarza generalnego d.s. Bliskiego Wschodu, ambasador Jarring, udaje się do Europy na miesięczny urlop. W ten sposób działalność tzw. „misji Jarringa” zostanie przejściowo przerwana.

Jak pisze nowojorski korespondent PAP, red. St. Głębini, w kuluarach ONZ mówi się, że do tej pory działalność Jarringa w sprawach kryzysu bliskowschodniego nie przyniosła niemal żadnych rezultatów i że jest to wynikiem uporczywej odmowy rzą-

du izraelskiego podporządkowania się uchwałom Rady Bezpieczeństwa z listopada ub.r. W pierwszym punkcie tej uchwały Rada Bezpieczeństwa domagała się, by Izrael wycofał swoje wojska z okupowanych terenów arabskich. Uważa się, że takie stanowisko Izraela w praktyce uniemożliwiło i sparaliżowało wszelką działalność organów ONZ, zabiegających o znalezienie drogi do rozwiązania konfliktu. Wielomiesięczne rozmowy i zabiegi Jarringa, zmierzające do przekonania Izraela o konieczności podporządkowania się decyzji Rady Bezpieczeństwa okazały się całkowicie bezowocne, wobec czego działalność Jarringa utknęła w zasadzie na martwym punkcie.

Granice NRF zamknięte dla antyfaszystów

Zachodni Niemiec straż graniczna uniemożliwiła wjazd do NRF grupie obywateli Niemieckiej Republiki Demokratycznej zaproszonych oficjalnie na europejskie spotkanie bojowników z neonazizmem i faszyzmem w Monachium oraz na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau. Delegacja liczyła 500 osób.

Początkowo oficjalnych przedstawicieli NRF wywołały oburzenie wśród członków delegacji, spośród których wielu spędziło długie lata w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Jednostki patrolowe KRLD zatopili szpiegowski okręt USA

PHENIAN (PAP)

Podano tu oficjalnie, że morskie jednostki patrolowe KRLD zatopili amerykański okręt szpiegowski wraz z jego załogą.

Incydent miał miejsce w pobliżu portu Pukpo, na zachodnim wybrzeżu Korei, tuż na północ od 38 równoleżnika.

Obrońcy Sirhana grozi niebezpieczeństwo

● NOWY JORK (PAP)

Agencja Reutera podaje, że obrońca mordercy senatora R. Kennedy'ego — Sirhana — 69-letni prawnik Russel Parsons otrzymał wiele pogróżek od osób, które zapowiadają, iż dokonają zamachu na jego życie. Policja w Los Angeles musiła rozłożyć opiekę nad adwokatem.

Sytuacja w Wietnamie

Skuteczne ataki żołnierzy Narodowego Frontu Wyzwolenia

LONDYN (PAP)

Z Sajgonu donoszą, że powstańcy południowowietnamscy ostrzelali wczoraj rano z moździerzy 6 miast prowincjonalnych oraz szereg instalacji wojskowych amerykańskich i reżimowych. M. in. 46 pocisków spadło na ośrodek szkoleniowy wojsk amerykańsko-sajgońskich w odległości około 40 km od Sajgonu.

Dwa bataliony reżimowych południowowietnamskich w odległości 5 km na południowy zachód od Dinh Quan w prowincji Slong Khanh.

Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie przyznał, że podczas sobotnich nalotów na DRW stracony został amerykański myśliwiec bombardujący „F-105”. 22 bm. lotnictwo USA dokonało ogółem 126 nalotów na obszar DRW położony na południe od 19 równoleżnika.

Nad Hanoi pojawił się wczoraj amerykański samolot szpiegowski bez pilota. Był to płatunek tego rodzaju aparat, który pojawił się nad Hanoi w czerwcu br.

Masowe zatrucie pokarmem w Toruniu

● TORUŃ (PAP)

W ciągu minionej doby karetki Pogotowia Ratunkowego w Toruniu były nieustannie wzywane do osób, które w ostatnich dwóch dniach spożywały befszytk tatarski w lokalach toruńskich zakładów gastronomicznych. Lekarze udzielili pierwszej pomocy w przeszło 100 wypadkach, a około 70 chorych z objawami ostrego zatrucia trzeba było przewieźć do szpitali w Toruniu i Bydgoszczy.

Przyczyną skandalicznego wypadku badają laboratoria bakteriologiczne. Podejrzewa się, że potrawa została sporządzona z zepsutego mięsa.

Z prac grupy roboczej

Przed Naradą Partii Komunistycznych i Robotniczych

(Dokończenie ze str. 1)

nej. Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Komunistycznej Partii Niemiec, Niemieckiej Socjalistycznej Partii. Jedności, Ludowej Partii. Panamy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Portugaliskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Salwadoru, Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, Sudańskiej Partii Komunistycznej, Syryjskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Urugwaju, Komunistycznej Partii Wenezueli, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Włoskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i przedstawicieli partii pracujących w nielegalnych warunkach. Rumuńska Partia Komunistyczna była reprezentowana w grupie roboczej przez obserwatora.

Inne bratnie partie, które wyraziły gotowość uczestnictwa w naradzie z różnych przyczyn nie mogły wysłać swych przedstawicieli na posiedzenie grupy roboczej.

W czasie posiedzenia grupy roboczej dokonano wszechstronnej wymiany poglądów na temat treści i struktury głównego dokumentu narady „Zadań walki przeciwko imperializmowi na współczesnym etapie i jedności działania partii komunistycznych i robotniczych, wszystkich sił antyimperialistycznych”. Uczestnicy posiedzenia porozumieli się co do dalszej działalności grupy roboczej. Posiedzenia grupy roboczej odbywały się w atmosferze partyjnej współpracy i przyjaźni zgodnie z międzynarodowymi tradycjami międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Budapeszt, 21 czerwca 1968 r.

„Haagse Courant”: W Polsce nie ma antysemityzmu

ra Cz. Pilichowskiego, opublikowanego w „Trybunie Ludu” (nr 141, z dn. 23 maja 1968 r.), w którym jakoby „dyrektor polskiej komisji badań zbrodni nazistowskich oskarżył propagandę syjonistyczną” o „grubą przesadę” w ocenie liczby Żydów zamordowanych przez nazistów w obozach zagłady i rzekomo „pomniejszyli” liczbę Żydów zamordowanych przez hitlerowców”. Tymczasem dr Pilichowski stwierdził we wspomnianym artykule: „Ogółem zostało wymordowanych około 2,7 — 3,0 mln Żydów polskich.”

Straty Polski, tylko na skutek terroru okupanta hitlerowskiego, wynoszą ogółem 5,4 mln ofiar — bez strat na skutek bezpośrednich działań wojennych, wynoszących 644 tys. osób. O ile chodzi o straty Żydów europejskich, zostało zamordowanych łącznie około 5,1 mln osób, w tym w obozach — 3 mln, w gettach 0,7 mln, w innych miejscach 1,4 mln osób — przez Einsatzgrup-

pen, Wehrmacht, oddziały SS i policji”.

W czasie konferencji szeroko zostały omówione, zwłaszcza przez red. Wł. Bartoszewskiego, sprawy związane z pomocą Polaków dla Żydów w okresie okupacji hitlerowskiej.

Za pomoc udzieloną Żydom Polacy byli karani śmiercią. Mimo to Polacy uratowali 100.000—120.000 Żydów oraz wiele tysięcy obywateli innych narodowości ze wszystkich państw Europy m. in. jeńców wojennych. W akcji pomocy Żydom uczestniczyli setki tysięcy Polaków.

Konferencje spotkały się z dużym zainteresowaniem dziennikarzy a także historyków i prawników. Dowodził tego m. in. udział w konferencjach poważnych przedstawicieli nauki holenderskiej.

Dr Pilichowski konferował z nadprokuratorem Amsterdamu, P. Hartzuikerem na temat współpracy Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce z amsterdam-

ską nadprokuratorem w sprawie ścigania i ukarania niektórych zbrodniarzy hitlerowskich. Poczytny dziennik holenderski „De Gelderlander” przyznał, że niektóre sprawy przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim powinny być realizowane we współpracy polsko-holenderskiej. Jednakże współpraca ta opierać się musi na zasadach wzajemności, zaś „rząd holenderski — jak stwierdza gazeta — dotychczas nie odpowiedział pozytywnie na prośbę przesłania listy 658 przestępców nazistowskich, którzy dołączyli się do przestępstw w Holandii. Według dr Pilichowskiego nie jest wykluczone, że na tej liście znajdują się nasi, którzy poza zbrodniami w Holandii, działali aktywnie również w Polsce”.

Wielki dziennik haski „Haagse Courant” komentując szereg wypowiedzi dr Pilichowskiego i red. Bartoszewskiego, za tytułował obszerny artykuł: „W POLSCE NIE MA ANTYSYJONIZMU”.

Ob. Dyr. Bronisławowi Kwaśnickiemu

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci BRATA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY, POP i RADA ZAKŁADOWA WPHO W KOSZALINIE

Umiłowanie ojczyzny i szacunek dla pracy - celem wychowania młodego pokolenia

Skrót przemówienia sekretarza KW PZPR tow. Zdzisława Kanarka

PRACA ideowo-polityczna oraz problemy wychowania dzieci i młodzieży, stanowią niezmiennie istotny składnik działania wojewódzkiej organizacji partyjnej. W Koszalińskim mieście ponad 770 tys. ludzi. Aż 300 tys., to dzieci i młodzież, która nie ukończyła 18 roku życia. W szkołach uczą się 220 tys. uczniów. Edukacją tej młodzieży zajmuje się ponad 9 tys. nauczycieli, wychowawców.

Wysiłkiem całego społeczeństwa stworzono bazę materialną systemu oświaty. Być może, baza ta w poszczególnych przypadkach nie odpowiada jeszcze wszystkim wymaganiom współczesnej pedagogiki, ale stanowi istotny warunek umożliwiający unowocześnianie naszego szkolnictwa. Sieć szkolną uzupełniają placówki kulturalne, oświatowe, rekreacyjne organizacji społecznych, związków turystycznych i sportowych.

Jak działa ten jednolity system wychowawczo-oświatowy jako całość i jak funkcjonują jego poszczególne ogniewa? — to pytania, które zadają sobie jego twórcy, a w pierwszym rzędzie działacze partyjni i cała partia.

Momentem zmuszającym niejaką do bliższego zainteresowania się sprawami wychowawczymi były marcowe wydarzenia na wyższych uczelniach Warszawy i innych miast. Podały one w wątpliwość skuteczność dotychczas stosowanych metod wychowawczych, zwłaszcza w środowisku studenckim. Toczona się dyskusja na łamach prasy, w radiu i telewizji wykazała, że zagadnienie to dotyczy również całego szkolnictwa. Przecież studenci, którzy nie potrafili odróżnić socjalistycznego ziarna od politycznych plew — byli przedtem uczniami szkół średnich, a jeszcze wcześniej uczniami szkół podstawowych. Zresztą chodzi o wszystkich młodych ludzi, którzy zaczynają pracę w produkcji, w administracji a także włączają się do życia społecznego i politycznego swego środowiska. Czy są oni dobrze do tych nowych funkcji przygotowani pod względem zawodowym, moralnym, a także — co w obecnym świecie jest bardzo ważne — pod względem politycznym? Nasze zadanie polega na stwarzaniu takiego systemu, który gwarantował będzie pozytywną na to pytanie odpowiedź.

Wiodącym ogniwem w systemie socjalistycznej edukacji młodego pokolenia jest szkolnictwo. Działalność w naszym województwie w dość specyficznych warunkach. W gospodarce dominuje rolnictwo, lecz systematycznie rozwija się również nowoczesny przemysł. Potrzebujemy coraz więcej wykwalifikowanych kadr. Stąd potrzeba rozwoju szkolnictwa zawodowego. Jednakże szczególnie ostro wyłania się problem różnych szans kształcenia młodzieży wiejskiej i miejskiej.

Wyrównanie tych szans wymaga rozwiązania przynajmniej dwóch zagadnień: zrównania poziomu nauczania wiejskich szkół podstawowych z miejskimi oraz zapewnienie młodzieży wiejskiej i pegeerowskiej odpowiedniej liczby miejsc oraz właściwej opieki w internatach.

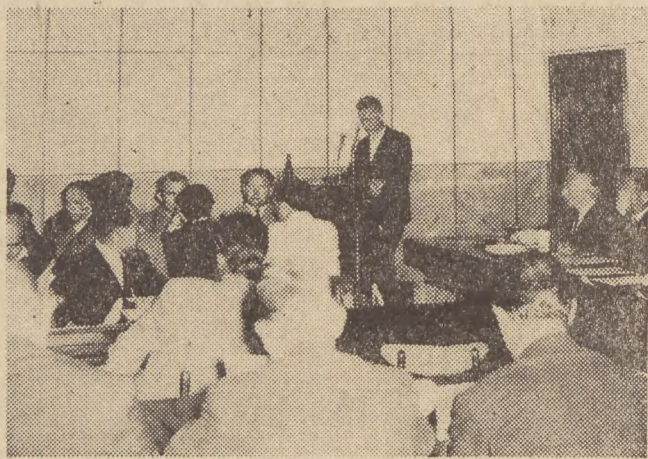
Wiele pegeerów dowozi swe dzieci do szkół i są to przykłady godne naśladowania przez inne zakłady pracy, zwłaszcza nadleśnictwa, kółka rolnicze i geesy. Należy się w tym względzie spodziewać nowych inicjatyw ze strony POP, kół ZMW itd. Tym bardziej, że jak przewiduje Urząd Statystyczny — w najbliższych latach liczba dzieci uczęszczających do szkół, w związku tzw. „niżem demograficznym”, będzie się powoli zmniejszała. Być może,

że w tej sytuacji trzeba będzie zamknąć niektóre, mało liczne szkoły wiejskie, a dzieci dowozić do szkół zbiorczych.

W przyszłości zresztą, szkoła podstawowa z dobrze zorganizowanym internatem, powinna stać się podstawą kształcenia i wychowania znacznej liczby dzieci. Uwzględniając ten cel, powinniśmy korzystać zarówno z pieniędzy państwowych i spo-

nym od lekcji. Kółka zainteresowań należy rozwijać, a ich praca powinna być stale weryfikowana właśnie z punktu widzenia zadań i celów wychowawczych stawianych przed szkołą. Staną się one wtedy jej naturalnym pomocnikiem.

Jedną z form, niedostatecznie docenianą w wychowaniu jest samorząd uczniowski. Najczęściej mało uwagi zwraca się na jego wychowawczą rolę, a jeszcze rzadsze jest współ-



Przemawia sekretarz KW PZPR, tow. Zdzisław Kanarek.
Fot. J. Piątkowski

tecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów oraz zainteresowanych zakładach pracy i już teraz śmiało rozwijać budownictwo internatów w naszym województwie.

Tymczasem należy korzystać z dobrych doświadczeń w rozróżnianiu opieki nad dziećmi poza szkołą. Godną poparcią jest inicjatywa zorganizowanego odrabiania lekcji w świetlicach i klubach pod opieką nauczyciela lub organizatora pracy kulturalno-oświatowej. Z pomocą finansową powinny przyjąć pegeery, spółdzielczość wiejska, kółka rolnicze itd. Niech świetlice i kluby, które za dnia zazwyczaj są puste, zostaną przekształcone w ośrodki pracy pozalekcyjnej dzieci i młodzieży.

Wielkie możliwości lepszego przygotowania absolwentów szkół podstawowych do dalszej nauki tkwią w samej szkole. Chodzi przede wszystkim o unowocześnienie procesu dydaktycznego oraz o lepszą organizację procesu wychowawczego. Wychowawczy wpływ na dzieci wywiera nie tylko wiedza zdobywana w szkole, lecz także wiele czynników z wewnątrz i zewnątrz szkoły.

Są jeszcze szkoły, w których nie ma portretów przywódców naszego państwa, w których zniszczone są kontakty elektryczne, brakuje żarówek, a w drzwiach klamek itp. Codziennie życie w szkole a także sam jej wygląd, kłóci się nieraz jeszcze z celami dydaktycznymi i wychowawczymi. Usuwanie zaniedbań należy do administracji, lecz nie może być też obojętne żadnemu nauczycielowi.

Gromadzkie rady narodowe posiadają fundusze na wyposażenie szkół, lecz często jeszcze nie dostrzegają ważności tego obowiązku. Więcej troski o szkołę powinny przejawiać komitety rodzicielskie i opiekunów, współdziałając ze szkołą w procesie wychowania. Po winny one śledzić efekty wychowawcze i udzielać wychowawcom w tym względzie jak najdalej idącej pomocy. Za sprawę tę odpowiedzialni są członkowie partii i organizacje partyjne w zakładach opiekuńczych.

Wiele dyskusji wzbudzała praca pozalekcyjna w kółkach przedmiotowych i kółkach zainteresowań. Niektórzy nauczyciele, poszli nawet w pierwszym odruchu zbyt daleko, likwidując zajęcia pozalekcyjne, pozbawiając się tym samym możliwości oddziaływania na młodzież w czasie wol-

nego od lekcji. Kółka zainteresowań należy rozwijać, a ich praca powinna być stale weryfikowana właśnie z punktu widzenia zadań i celów wychowawczych stawianych przed szkołą. Staną się one wtedy jej naturalnym pomocnikiem.

Następnie tow. Z. Kanarek omówił sprawy związane z organizowaniem czasu wolnego od nauki, oraz rolę jaką w tym względzie mają do spełnienia komisje do spraw dzieci i młodzieży przy komitetach FJN, TPD, organizacje młodzieżowe, Liga Kobiet i samorząd mieszkańców w miastach. Posiadamy w tej dziedzinie poważny dorobek i dobre doświadczenia z okresu wakacji. Zbyt mało natomiast jest inicjatyw w organizowa-

W obradach plenum KW PZPR uczestniczył rektor nowo powstałej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie doc. mgr inż. Jerzy Smoleński (na zdjęciu po lewej obok z-cy przewodniczącego Prez. WRN tow. Klemensa Cieślaka).

Fot. J. Piątkowski.



niem zajęć rekreacyjnych w nie-dziele i święta. Tow. Kanarek zwrócił też uwagę, że w procesie wychowania nie docenia się jeszcze należycie roli pracy, także w programach nauczania. Należy więc program uzupełnić właśnie przez działalność pozalekcyjną.

Jedno z najpocześniejszych miejsc zajmuje polityczne wychowanie młodzieży. Jest ono realizowane w procesie dydaktycznym szkół, znajduje swój wyraz w programach wychowawczych. Zaimują się tym

zagadnieniem organizacje młodzieżowe.

W całym procesie edukacji politycznej najwięcej jednak uwagi poświęca się przedstawieniu pojęć racjonalistycznych o naszej narodowej tradycji i aktualnej polityce. Dość powszechnie jednak odczuwa się niedosyt emocjonalnego, uczuciowego wiązania dzieci i młodzieży z naszą przeszłością i dniem dzisiejszym. Nie zawsze dostrzegano wartości wychowawcze tkwiące w patriotycznych i internacjonalistycznych wzorach osobowych z naszej historii dawnej i najnowszej. Bohaterowie walk rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych, z małymi wyjątkami, nie są przecież postaciami z lektur szkolnych. Brak nam wierszy i piosenek dla dzieci, które przybliżałyby i wiązały uczuciowo współczesną młodzież z bohaterami, których postawy godne są popularyzacji, jako wzorce osobowe. To samo dotyczy zresztą treści szkolenia w organizacjach młodzieżowych. Pozytywnym wyjątkiem jest podejmowana w druznach ZHP oraz w niektórych szkołach praca wychowawcza nad zbliżeniem młodzieży do bohatera — patrona szkoły czy drużyny harcerskiej.

Poważną rolę w uzupełnieniu programu nauczania i wychowania może spełnić wychowawca, nauczyciel. Nauczyciele są najaktywniejszą w sensie politycznym zaangażowaną grupą inteligencji. Jest jednak pewna grupa nauczycieli, którzy za mało włączają się do pracy ideowo-wychowawczej. Niejednokrotnie nauczyciel oczekuje wysunięcia problemów przez młodzież, za miast samemu próbować sprawdzić wiedzę wychowanków i na tej podstawie określać w niej luki. Istnieje więc konieczność utrzymywania bliższych kontaktów z nauczycielami przez instancje partyjne i częstsze inicjatywy Związku Nauczycielstwa Polskiego w politycznym i ideowym oddziaływaniu na całe środowisko nauczycielskie.

W zakończeniu swego wystąpienia sekretarz KW powiedział:

Nie sposób właściwie planować i realizować pracy ideowo-politycznej, kierować całym procesem wychowaw-

czym bez gruntownego poznania spraw młodzieży. Zdając sobie z tego sprawę, w działalności naszych instancji i organizacji musimy więcej uwagi poświęcić bezpośrednim kontaktom i częstszym rozmowom z młodzieżą. Wydaje się niezbędne szersze uwzględnienie nie w planach pracy instancji i organizacji partyjnych problematyki ideowego wychowania młodzieży, opracowanie systemu badania zainteresowań opinii i nastrojów wśród młodzieży,

Uwagę szkolnictwa koszalińskiego zaprzętały dotąd głównie problemy inwestycyjne, organizacyjne, metody nauczania i wyniki kształcenia. Za mało zwracano uwagi na metody i wyniki wychowania traktowanego jako proces ciągły, proces, w którym sprężą są różnorodne czynniki oddziaływania i w którym biorą udział nie tylko szkoły, ale także domy rodzicielskie, organizacje młodzieżowe, społeczne. Zwracali na ten problem uwagę — twierdząc, że nie działają jeszcze skutecznie jednolity system wychowania, nie opracowano należytych mierników poziomu wychowawczego — towarzysze Barbara Polak, Janina Sztolc, Zdzisław Piś i inni dyskutanci. Jest jeszcze wadliwy podział na nauczycieli

Z dyskusji na plenum KW PZPR

ZASTANAWIAJĄC się w dyskusji na plenarnym posiedzeniu KW PZPR w Koszalinie nad przyczynami słabości w kształceniu i wychowywaniu młodego pokolenia, wielu mówców upatrywało źródeł tych słabości w niedostatecznym wyposażeniu szkolnictwa koszalińskiego. Do słabości w bazie materialnej szkolnictwa, jako przyczyny niedostatków wychowawczych przywiązywano dużą, może nawet zbyt wielką wagę.

Faktem jest — podawano w dyskusji wiele przykładów — że szkoły w miastach są przeciążone, szkoły w wielu wsiach pracują w złych warunkach lokalowych, a jednocześnie w każdym roku przepada kilka-następie milionów złotych z sum przeznaczonych na inwestycje szkolne. Powoływano się m. in. na przykład szkoły w Łubnie w powiecie miasteczkim, mitycznej już trochę inwestycji. Gdyby budowlani przekonali się na własne oczy w jakich warunkach uczy się tam młodzież, może mniej formalistycznie podchodziliby do sprawy. Podkreślano przy tym, że szczególne znaczenie nabierają czyny społeczne, mające na celu rozbudowę i modernizację szkół. Czyny takie, przy wsparciu SFBSiL, podjęli mieszkańcy 56 miejscowości województwa koszalińskiego.

Ujemny wpływ na jakość kształcenia i wychowywania wywiera nierównomierne rozmieszczenie nauczycieli z dodatkowymi kwalifikacjami, duży ruch służbowy w środowisku nauczycielskim spowodowany m. in. trudnościami mieszkaniowymi. Prezes ZO ZNP tow. Jan Rzepecki, stwierdził, że już teraz trzeba poprawić sytuację mieszkaniową 1316 rodzin nauczycielskich. Więc należałoby zainteresować nie tylko wszystkie władze lokalne, ale i środowiska stwarzaniem nauczycielom lepszych warunków bytowych.

I wreszcie trzeci generalny problem natury inwestycyjnej: internaty. W naszych warunkach, chcąc ułatwić kształcenie dzieci wiejskich, zapewnić lepszą opiekę wychowawczą dużej grupie młodzieży do chodzącej i dojeżdżającej do szkół, musimy w najbliższych latach budować więcej internatów, w tym również internatów przy szkołach podstawowych.

5 procent dochodu narodowego przeznaczamy na cele szkolnictwa. W sumach bezwzględnych nakłady na oświatę zwiększają się z roku na rok. Ale jeszcze szybciej rozwija się szkolnictwo średnie i zawodowe, a przy tym rosną koszty utrzymania, ceny pomocy naukowych itp. Udowodnił to w swym wystąpieniu na przykładzie szkół śluskich tow. Jan Stepien. W trudnej sytuacji są też szkoły wiejskie pozostające na garnuszku rad gromadzkich. Stąd też ponawiano w dyskusji postulaty o centralizowanie pewnych funduszy na oświatę, by móc racjonalnie rozdzielać środki na zakup pomocy naukowych, lektur itp. Stąd ponawiano żądanie uruchomienia funduszu postępu pedagogicznego. Zdecydowanie przeciwstawili się też dyskutanci tendencjom ograniczania subwencji na zajęcia pozalekcyjne.

Uwagę szkolnictwa koszalińskiego zaprzętały dotąd głównie problemy inwestycyjne, organizacyjne, metody nauczania i wyniki kształcenia. Za mało zwracano uwagi na metody i wyniki wychowania traktowanego jako proces ciągły, proces, w którym sprężą są różnorodne czynniki oddziaływania i w którym biorą udział nie tylko szkoły, ale także domy rodzicielskie, organizacje młodzieżowe, społeczne. Zwracali na ten problem uwagę — twierdząc, że nie działają jeszcze skutecznie jednolity system wychowania, nie opracowano należytych mierników poziomu wychowawczego — towarzysze Barbara Polak, Janina Sztolc, Zdzisław Piś i inni dyskutanci. Jest jeszcze wadliwy podział na nauczycieli

kształcących i nauczycieli wychowawców, ci ostatni zaś nie mają w szkole należytej rangi. Nie są należycie wykorzystane lekcje wychowawcze. Należy popularyzować dorobek tych szkół, które osiągają dobre wyniki kształcenia i wychowania, wymieniać szerzej doświadczenia między szkołami, które już sprawdziły metody wychowawcze a szkołami słabszymi. Trzeba poznać poglądy młodzieży (niekoniecznie przy pomocy naiwnych ankiet), rozmawiać, dyskutować z młodzieżą, przeciwstawiając się przy tym postawom wrogim, „konsumpcyjnym”, cynizmowi. Niektórzy dyskutanci podkreślali przy tym kapitalne dla efektów wychowawczych znaczenie zgodności postaw i poglądów samych nauczycieli.

Mówiąc o postawach obywatelskich wśród młodzieży dyskutanci powoływali się na przykład szkół, które potrafią kształtować poglądy patriotyczne na wzorach osobowych patronów szkół. Postulowali, by lekcje wiedzy obywatelskiej obejmowały wszystkie klasy szkół średnich i zawodowych. By prowadzili je najlepsi i najbardziej doświadczeni nauczyciele, by kształcić nauczycieli obywatelskiego wychowania. Zgodzić się trzeba też absolutnie z poglądami towarzyszy (Maria Borowska, Stanisław Liński), którzy występowali przeciwko werbalizmowi w wychowaniu obywatelskim, a opowiadali się za stosowaniem w większym zakresie metod emocjonalnie wiążących dzieci i młodzież z krajem, z jego socjalistycznym budownictwem.

Szczegółowej opieki wychowawczej wymagają dzieci wyróżniające się zdolnościami, jak i dzieci zaniedbane pod względem wychowawczym. W tym miejscu dyskusja na plenum wybiegła poza podwórkę szkolną, obejmując wszystkie sąsiedztwa szkół, w tym również zakłady pracy. Udowodniono na licznych przykładach, że zaniedbania wychowawcze są w dużym stopniu zawinione przez dom rodzicielski. I gdy zawoła zabiegi szkoły warto by na „trudnych rodziców” próbowały oddziaływać kolektywy z zakładów pracy, organizacje partyjne i związkowe, które powinny interesować się postępowaniem w nauce dzieci pracowników i atmosferą wychowawczą w domach. Postulowano, aby zakłady pracy umocniły więź ze szkołami, udostępniły swe kluby i świetlice dla pracy kulturalno-oświatowej z dziećmi i młodzieżą. Duży procent młodych mieszkańców Koszalińskiego niewłaściwie spędza swój czas wolny od zajęć szkolnych. Najmnie kontrolowany jest przy tym czas dziecka spędzany na podwórku, w obrębie miejsca zamieszkania, a w dalszym ciągu nie potrafiliśmy objąć tego czasu systemem opieki wychowawczej.

Z treści dyskusji na plenarnym posiedzeniu KW wynikało też wiele wskazówek dla pracy organizacji partyjnych i instancji PZPR. Szkolne organizacje partyjne w większym stopniu powinny się interesować treściami nauczania, wniknąć w stosunki międzyuczniowskie w gronie nauczycielskim, stosunki nauczycielskie, stosunki nauczycielskie i skuteczności wychowywania. Trzeba nadal dążyć do bardziej równomiernej i zgodnej z zainteresowaniami osobistymi obciążania

(Dokończenie na str. 4)

**Junacy z 4 województw
na dwudniowym zlocie w Słupsku**

Wierni synowie Ludowej Ojczyzny

(Dokończenie ze str. 1)

„Nasz zlot — czytamy w meldunku, złożonym I sekretarzowi KW, tow. A. Kuligowskiemu przez delegację junaków — jest wyrazem gorącego umiłowania przez młodzież junacką tradycji bohaterskich walk naszych ojców i braci w szeregach Ludowego Wojska Polskiego i Związku Walki Młodych o Polskę ludzi wolnych i szczęśliwych, o Polskę socjalistyczną.

Jesteśmy kontynuatorami dzieła rozpoczętego przez brygady ZWM, które odbudowały stolicę i nasze porty, dzieła zetempowców, którzy budowali Nową Hutę i dzieła, brygad Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”...

Meldujemy Wam, Towarzyszu, że junacy Pomorskiego Zgrupowania OHP zawsze i wszę-

Prezydium MRN Jan Stepien powitał przybyłych na przysięgę gen. brygady Jana Wyderkowskiego, gen. brygady Józefa Kolasa, sekretarza KMiP PZPR z Karolem Szufliatą, sekretarza ZG ZMS, A. Majkowskiego, wiceprzewodniczącego ZG ZMW J. Grzybaczaka, wiceprzewodniczącego GKKPiT, Leszka Bednarskiego oraz przedstawicieli wojewódzkich władz obu organizacji. Po złożeniu meldunku przez dowódcę zgrupowania rozległy się słowa przysięgi wojskowej. Ja, obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stojąc w szeregach Wojska Polskiego przysięgam na rodowi być uczciwym, zdyscyplinowanym i czujnym żołnierzem...

Po przysiędze krótkie przemówienia do junaków wygłosi-



Junacy Pomorskiego Zgrupowania OHP uczestnicy II Zlotu w Słupsku składają meldunki wykonania zadań przedstawieli celom władz partyjnych i administracyjnych oraz władzom OHP. Na pierwszym planie po lewej komendant główny OHP — ptk Wł. Dąbrowski. Fot. A. Maślankiewicz

Ale będą realizować wskazania naszej partii — PZPR i naszych organizacji ZMS i ZMW. Chcemy żyć i pracować jak przystało na wiernych synów Ludowej Ojczyzny.

Odpowiadając na złożony meldunek I sekretarz KW PZPR tow. Antoni Kuligowski wygłosił do junaków przemówienie, w którym — witając ich serdecznie na Ziemi Koszalińskiej — podkreślił tradycję, do których nawiązują junacy. To przecież — stwierdził mowa — brygady ZWM czy brygady Służba Polsce brały udział w odbudowie straszliwie okaleczonych przez wojnę miast, portów i zakładów przemysłowych, budowały nowe obiekty. Stąd właśnie z Ziemi Koszalińskiej, ze Szczecinka, Słupska i Koszalina wyruszyły grupy młodzieżowe, aby tworzyć nowe życie w Szczecinie, gdzie miesi się wasze zgrupowanie. A. Kuligowski serdecznie podziękował junakom za cenny wkład w rozwój gospodarki naszego regionu. Budują oni obecnie Koło brzeg, Białogard i Słupsk a jutro zaczną budować Karłino, Miastko czy Sławno. Nawiązując do słubowania złożonego przez junaków na swym pierwszym zlocie w Kamieniu Pomorskim, w którym zobowiązali się spełnić z honorem wszystkie zadania, jakie posta- wi przed nimi PZPR oraz ZMS i ZMW — I sekretarz KW stwierdził, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, jej pierwszy sekretarz tow. Władysław Gomułka liczy na młodzież i ma zaufanie do jej gorącego umiłowania naszego kraju.

Przemówienie do zgromadzonych na placu junaków oraz mieszkańców Słupska wygłosił również w imieniu zarządu głównych ZMS i ZMW, wiceprzewodniczący ZG ZMW Jerzy Grzybożak.

Wczoraj, na tym samym placu odbyła się podobnie podniosła uroczystość. Część uczestników zlotu złożyła przysięgę wojskową. Przewodniczący,

Następnie odbyła się defilada.

Oprócz capstrzyku i przysięgi, z okazji zlotu odbyło się wiele innych imprez. W sobotę staraniem Uniwersytetu Robotniczego ZMS w Słupsku — odbyła się sesja popularnonaukowa poświęcona historii ruchu młodzieżowego. Ponadto junacy uczestniczyli w rozgrywkach sportowych, a także odbyli się z przeglądem junackich zespołów artystycznych. W zawodach strzeleckich pierwsze miejsce zdobył 56 OHP ze Stargardu Szczecińskiego, a w piłce ręcznej 90 OHP z Łęborka. Wczoraj po południu, na Stadionie 650-lecia rozgrywane były mecze finałowe w piłce nożnej i siatkowej.

Również na płycie tego stadionu odbyło się uroczyste zamknięcie zlotu. Z tej okazji zwycięzcom w poszczególnych dyscyplinach sportowych wręczono dyplomy i nagrody, a także medale 100-lecia sportu polskiego.

Na zakończenie uczestnicy zlotu wystosowali do tow. Władysława Gomułka list z serdecznymi pozdrowieniami i zapewnieniem, że junacy OHP wierni są partii i narodowi.

Przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich uczestnicy w zlocie w pierwszym dniu pobytu w Słupsku zwiedzili miasto, zakłady produkcyjne, muzeum, a także przebywali w Uście.

J. KISS-ORSKI

Osiągnięcia Polski na morzu

MINISTER Burakiewicz podkreślił na wstępie, że Dni Morza stały się tradycyjnym świętem nie tylko po nad 150-tysięcznej rzeszy pracowników gospodarki morskiej. Obchody tego święta w całym kraju świadczą o randze jaką gospodarka morska zdobyła sobie w naszym kraju i zainteresowaniu jej problemami wśród coraz szerszych rzesz społeczeństwa.

Obchodząc Dni Morza nie tylko oddajemy dziś hołd pamięci pionierom gospodarki morskiej, lecz pamiętamy, że u podstaw jej obecnego rozwoju legło zwycięstwo Armii Radzieckiej i żołnierza polskiego nad hitleryzmem. Oddajemy hołd obrońcom Westerplatte, zdobywcom Kołobrzegu, żołnierzom spod Siekier, marynarzom z atlantyckich konwojów, wszystkim tym, którzy walczyli o przywrócenie Polsce wybrzeża morskiego i tym, którzy umacniali władzę ludową w pierwszych latach powojennych.

Przypominając następnie, że tegoroczne Dni Morza łączą się z jubileuszem 50-lecia Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców, minister omówił po stopie tradycje tego związku, który już od pierwszych dni swego powstania kierował walką pracowników morza o ich prawa, występował przeciwko kapitalistycznemu wyzyskowi. Działacze związku znajdujący się po zakończeniu ostatniej wojny na emigracji, za biegali o powrót do kraju polskiej floty. Wielu z nich mając doskonałe fachowe przygotowanie przysięgało na siebie trud przygotowywania nowych kadr dla szybko rozwijającej się w ludowej ojczyźnie floty i portów. Postępowa tradycja tego związku, jego internacjonalistyczne idee przyświecają i dzisiaj polskiemu marynarzowi, o czym świadczy choćby postawa załóg naszych statków, dla rewolucyjnej Kuby w okresie jej blokady. Załogi uwiecznionych do dziś w Kanale Sueskim statków „Dżakarta” i „Bierut” opiekowały się i pomagały uchodźcom uciekającym przed okrucieństwem izraelskiego agresora. Polscy marynarze mają też chlubny wkład w niesieniu pomocy walczącemu Wietnamowi.

Omawiając następnie osiągnięcia poszczególnych działów gospodarki morskiej, minister przypomniał, że 3 nasze największe porty, zniszczone w czasie wojny w 50 do 80 proc., przeładowały w ub. r. 28 mln

PRZEMÓWIENIE MINISTRA ŻEGLUGI JANUSZA BURAKIEWICZA NA CENTRALNEJ AKADEMII „DNI MORZA” (S K R Ó T)

ton różnych towarów, obsługując 12 tys. statków. W ub. r. na inwestycje portowe przeznaczono dalsze poważne sumy, z czego ponad połowa przypadła na woj. szczecińskie w związku z budową bazy przeładunku węgla w Świnoujściu. Dzięki realizowanym obecnie inwestycjom zdolność przeładunkowa portów polskich wzrosła o ok. 45 proc.

Tonaż statków handlowych pod polską banderą osiągnął pod koniec ub. r. ok. 1540 tys. DWT. Tylko w ciągu ubiegłego roku PZM i PLO otrzymały 24 jednostki o łącznej nośności 226 tys. DWT, a więc 2-krotnie więcej niż wynosił tonaż całej polskiej floty przed wojną.

Nasze statki obsługują obecnie 34 regularne linie żeglugowe, zawijają do 250 portów świata i w ciągu ub. r. przewiozły 13,7 mln ton ładunków. Surowa netto wpływów i oszczędności dewizowych uzyskanych dzięki naszej flocie wyniosła w ub. r. blisko 75 mln dolarów, co dowodzi, że odgrywa ona coraz poważniejszą rolę w naszym bilansie płatniczym.

Wysokie dotychczas tempo rozbudowy floty będzie nadal utrzymywane i przewiduje się, że w roku 1975 dysponować ona będzie tonażem 3-4 mln DWT. Mając na uwadze dalsze ograniczenie wydatków w budżecie państwa, w przyszłości jeszcze obciążymy armatorów za fracht, przewiduje się — niezależnie od usprawniania żeglugi liniowej — szybszy rozwój żeglugi trampowej, dla której m. in. budujemy masowce o nośności 15,6 i 24 tys. DWT, a w roku 1970 planuje się zbudowanie pierwszego 50-tysięcznika.

Nasza flota rybacka zajmuje już pod względem tonażu siódme miejsce w świecie. Bieżąca 5-lata charakteryzuje się w tej dziedzinie szczególnie szybkim tempem uprzemysławiania floty. W ciągu ostatniego roku powiększyła się ona m. in. o dwa wielkie nowe statki-bazy „Gryf Pomorski” i „Pomorze”. Ogółem w ciągu bieżącego 5-lecia przybędzie nam ponad 50 jednostek, a połowy powinny w roku 1970 wzrosnąć do 430-440 tys. ton. Taki rozwój floty handlowej i rybackiej możliwy jest dzięki

rozbudowie własnych stoczní, które w ciągu 20 lat zbudowały 875 statków o łącznej nośności prawie 3 i pół mln DWT i w ub. roku znalazły się na 9 pozycji w świecie. W bieżącym roku polskie stocznie powinny wyprodukować 64 statki o łącznej nośności ok. 492 tys. DWT, w tym aż 9 jednostek prototypowych.

Niemalymi sukcesami scharakteryzował problem kształcenia kadr dla gospodarki morskiej, że tylko w br. szkoły morskie w Gdyni i w Szczecinie opuściło 500 absolwentów, którzy podejmują prace oficerów na statkach. W sumie ponad 20 tys. młodzieży kształci się obecnie na specjalistów gospodarki morskiej w wyższych i średnich szkołach.

Następnie mówca scharakteryzował rolę Szczecina jako ważnego centrum gospodarki morskiej. Tutejszy armator — PZM — przypominał mini-ster — dysponuje już 132 statkami, w tym największymi w całej polskiej flocie handlowej — 24-tysięcznikami. Tu w Szczecińskiej Stoczni wodowano niedawno milionową tonę, tutaj rozwija się poważny ośrodek naukowy polskiej myśli morskiej i powstaje pierwsza w Polsce Wyższa Szkoła Morska. Budowane w Świnoujściu bazy przeładunku węgla i surowców nawozowych

przeznaczonych głównie dla pobliskiego kombinatu w Policach, tworzą jeden z najnowszych w Europie portów dla przeładunku towarów masowych.

Nawiązując do słów tow. Władysława Gomułka, który na ostatnim spotkaniu z delegacją pracowników gospodarki morskiej z uznaniem podkreślił ofiarne prace ludzi morza, min. Burakiewicz stwierdził, że wszyscy pracownicy gospodarki morskiej dołożą wysiłków dla budowy socjalistycznej ojczyzny i pozostaną zawsze wierni PZPR i jej kierownictwu.

Szczecineckie trojaczki czują się dobrze

Trójka najmłodszych obywateli Szczecinka urodziła się w ubiegły poniedziałek w Szpitalu Powiatowym. Waga dzieci waha się w granicach od 2400 g do 1390. Najcięższy jest chłopiec. Najmniejsza z nich dziewczynka znajduje się pod tlenem i w odpowiedniej temperaturze.

Jak poinformował nas wczoraj lekarz dyżurny, Stanisław Kocaj — zarówno matka jak i niemowlęta czują się dobrze. Dzieci otoczone są opieką lekarza pediatry, Zbigniewa Eckera.

Rodzicami trojaczków są Janina i Stanisław Misterowiczowie, zamieszkali w Szczecinku. Warto jednocześnie dodać, że trojaczki urodziły się też w Szczecinku sześć lat temu. (kan)

Uroczyste pożegnanie z SN w Koszalinie

* (Inf. wł.)

W ub. sobotę w Studium Nauczycielskim w Koszalinie odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego z udziałem I sekretarza KMiP PZPR, tow. Alojzego Malickiego oraz wicekuratora Okręgu Szkolnego, mgra Andrzeja Cwojdzńskiego. Uroczystość ta miała szczególny charakter, gdyż jednocześnie był to ostatni rok nauki na tej uczelni. Jak wiemy, Studium Nauczycielskie w Koszalinie ulega likwidacji, a w jego murach rozgości się z nowym rokiem szkolnym Wyższa Szkoła Inżynierska.

Studium Nauczycielskie w Koszalinie powstało w 1961 roku, jako trzeci po Słupsku i Kołobrzegu zakład kształcenia nauczycieli w naszym województwie. W ciągu siedmiu lat gmach uczelni opuściło ponad tysiąc absolwentów.

108 ostatnich absolwentów rozstających się w ub. sobotę z koszalińską uczelnią, serdecznie podziękowało za trud gronu profesorskiemu z dyrektorem drem Ryszardem Śpiewakowskim. (hz)

Wysokie odznaczenia zbowidowców

(Dokończenie ze str. 1)

Serdecznie gratulujemy odznaczonym zbowidowcom. Ojczyzna pamięta o swoich żołnierzach i bojownikach. Jest nam miło, iż wśród odznaczonych znalazł się również i nasz redakcyjny kolega, uczestnik walk o Kołobrzeg, redaktor Stanisław Figiel.

W spotkaniu nacechowanym serdeczną, bezpośrednią atmosferą, padło wiele podziękowań dla działaczy wojewódzkich i władz, szczególnie rad narodowych, za opiekę nad zbowidowcami i pomoc w załatwianiu, bardzo kłopotliwych nieraz spraw. W organi-

zacji wojewódzkiej, zrzeszającej ponad 11 tysięcy byłych żołnierzy, partyzantów, bojowników o wolność i demokrację opieka władzy ludowej jest bardzo odczuwalna i ceniona. Mówili o tym, tow. Stanisław Kujda i tow. Stefan Sokółowski. Zarówno członkowie Prezydium WRN, jak i przedstawiciele instancji partyjnych, m. in. I sekretarz KMiP PZPR w Koszalinie, tow. Alojzy Malicki podkreślali, iż pomoc ta będzie stała i serdeczna.

Odznaczeni zbowidowcy obdarowani zostali wiązkami czerwonych goździków.

Z. P.



Krzyż Walecznych otrzymuje z rąk zastępcy przewodniczącego Prez. WRN, tow. Jana Jabłońskiego, nasz redakcyjny kolega, uczestnik walk o Kołobrzeg, red. Stanisław Figiel.

Fot. Józef Piątkowski

Z dyskusji na plenum KW PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 3)

nauczycieli obowiązkami społecznymi. Obok nauczycieli obciążonych nadmiarem funkcji jest duża grupa takich, którzy nie znaleźli jeszcze miejsca dla siebie w pracy społecznej. Nie można też nauczycieli bezzwłocznie odrywać od pracy mających wiele wspólnego z funkcjami wychowawczymi. Trzeba wnikiwiej niż dotychczas zainteresować się składem społecznym uczniów, szkół średnich, troszczyć się o zapewnienie jak najlepszych warunków dzieciom pochodzenia chłopskiego i robotniczego. Praktyka wykazuje, że nie osiągnięto jeszcze zadowalających rezultatów w dziedzinie kontaktów szkół z rodzinami, że ich wiedza pedagogiczna jest jeszcze czasem bardzo niska, że ko-mitety rodzicielskie lepiej wykonują swe funkcje pomocy materialnej szkole, niż merytoryczne, wiążące się z wychowaniem.

Oto niektóre problemy zagyszalizowane, lub też szczegółowo omówione podczas obrad plenarnych KW. Nie trzeba chyba dodawać, że wszystkie one mają bezpośredni związek

z polepszeniem pracy wychowawczej w środowisku młodzieżowym.

Dodajmy jeszcze na zakończenie relacji z plenum, że padło też w czasie dyskusji kilka interesujących propozycji. Przedstawiono słuszny postulat, aby mając na uwadze skuteczniejsze kształcenie nauczycieli wystąpić do Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z postulatem, aby w miejsce naszych studiów nauczycielskich utworzyć Wyższą Szkołę Nauczycielską. By idąc za wnioskiem — i przyzrzeniem pomocy — ministra rolnictwa tow. M. Jagielskiego zbudować w Poznaniu i Szczecinie, a więc tam, gdzie zdobywa zawód rolnika duża grupa koszalińskiej młodzieży, własne domy studenckie. Dyskutanci wystąpili też z apelem do wszystkich za interesowanych i mających jakikolwiek wpływ na bieg sprawy — by wraz z nowym rokiem szkolnym przeciwstawić się zdecydowanie, wszelkimi możliwymi sposobami, niewymaganiu obowiązku szkolnego przez kilkaset dzieci koszalińskich.

T. KWAŚNIEWSKI

Szkolenie

W całym kraju trwa dyskusja na tematy aktualnych potrzeb wychowawczych. Pretensje i uwagi nie są jednak kierowane tylko pod adresem naszego systemu szkolnego ale odnoszą się do całokształtu działalności ideowo-wychowawczej. Obejmują one złożony mechanizm kształtowania postaw obywatelskich, także poza szkołą. Procesy wychowawcze przebiegają jak wiadomo wszędzie i bezustannie. A więc w życiu rodzinnym, w zakładach pracy, instytucjach, znajdują odbicie w działalności różnych organizacji polityczno-społecznych. Ważne miejsce w pracy ideowo-wychowawczej przypada organizacjom partyjnym.

Znaczenie oraz potrzeba dalszego rozwijania tej działalności w naszym społeczeństwie wynika z dużego ożywienia politycznego, a także z ostatnich wydarzeń marcowych. Stąd też problemy dalszego doskonalenia form, metod i treści szkolenia ideologicznego znajdują się w centrum zainteresowania koszańskiego wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Często jeszcze spotykamy się z przykładami „odsuwania” w pracy POP na dalszy plan zagadnień polityczno-wychowawczych. Czasem wynika to z niedoceniania tych problemów, czasem też ze świadomego preferowania problemów ekonomiczno - produkcyjnych. Rzecz jasna członkowie partii nie mogą pomniejszać znaczenia zagadnień ekonomicznych w życiu naszego kraju, czy województwa. Kiepski to jednak aktywista, który w praktyce nie potrafi wykazać współzależności między ekonomiką a polityką czy ideologią. Wiele tych problemów powinno być omawianych i dyskutowanych na zebraniach partyjnym, bez czekania na szkolenie. Stanowią one bowiem o aktualnych wydarzeniach politycznych, gospodarczych i społecznych w świecie i kraju, wiele tracą ze swej aktualności jeśli nie są omawiane „na żywo” komentowane i wyjaśniane. Ważne miejsce przypada szkoleniu partyjnemu.

Ostatnie wydarzenia w kraju uzasadniają potrzebę uelastycznienia i wprowadzenia pewnych zmian w dotychczasowej strukturze szkoleniowej w naszej partii. Zagadnieniu temu poświęciliśmy w Komitecie Wojewódzkim sporo wysiłków. Wiele prac przygotowawczych przeprowadził Wydział Propagandy, WOPP, Komisja Ideologiczno-Propagandowa KW. Oceny i wnioski w tych sprawach były dyskusowane i zatwierdzone przez egzekutywę KW PZPR. Zorganizowaliśmy już kilka narad z aktywem komitetów powiatowych, na których omawialiśmy formy, metody i kierunki zmian systemu szkoleniowego. (Szczegółowe propozycje tych zmian zawiera czerwcowy numer „Biuletynu Informacyjnego KW”).

Jakie to są więc zmiany, czego można się po nich spodziewać. Należy tutaj przede wszystkim przypomnieć podstawową: wszyscy członkowie partii powinni uczestniczyć w szkoleniu. Można zwołać z tego obowiązku tylko tych aktywistów, którzy uzupełniają wykształcenie ogólne i specjalistyczne, są chorzy, lub pozostają jedynymi opiekunami dzieci i innych członków rodzin. Zwalniani też będą z reguły z normalnych zajęć szkoleniowych seminarzyści oraz lektorzy KW i KP jako że udział w naradach lektorów jest formą szkolenia partyjnego. Oczywiście, o ile systematycznie uczestniczą w seminariach, konferencjach teoretyczno-naukowych, kursach i odczytach lektorów KC, KW i KP.

W systemie szkolenia partyjnego wprowadzone zostanie tzw. stopniowanie. Propozycje zmierzają w następujących kierunkach: szkolenie podstawowe, roczne studia specjalistyczne, grupy samokształceniowe gromadzkich szkół aktywu, wieczorowe szkoły aktywu (miejskie) oraz wieczorowe uniwersytety marksizmu — leninizmu. Kilka słów komentarza o poszczególnych kierunkach szkolenia.

Szkolenie podstawowe trwać będzie trzy lata. Kurs wstępny dla kandydatów i młodych stażem członków partii (do 6 lat w środowisku wiejskim i do 5 w miejskim). Kurs składa się z czterech tematów, które w zależności od potrzeb mogą być odpowiednio rozwi-

jane i eksponowane. Jest to cykl, który najodpowiedniej można by nazwać — wiedzą o partii. Zajęcia szkoleniowe odbywać się będą w ośrodkach szkoleniowych przy komitetach gromadzkich, w stałych ośrodkach szkoleniowych i powiatowych ośrodkach propagandy partyjnej. Zajęcia będą prowadzić najbardziej doświadczeni i posiadający przygotowanie aktywiści partyjni, a więc sekretarze i członkowie egzekutyw KP oraz lektorzy.

Dwuletnie szkolenie dla członków partii o krótkim stażu. W szkoleniu tym uczestniczyć będą towarzysze, którzy przeszli wstępny kurs szkolenia kandydatów oraz ci, którzy wiedza ogólna oraz ideologiczna wymaga uzupełnienia. Do zespołów tych kwalifikować będą członków partii egzekutywy poszczególnych POP oraz instancje partyjne.

W dwuletnim kursie są następujące cykle: podstawy wiedzy ekonomicznej (8 tematów w roku) oraz podstawy wiedzy społeczno-politycznej (7 tematów). Oba te cykle mogą być w dowolnej kolejności wybra-

bliżej życia

ne przez uczestników ze środowisk miejskich i wiejskich.

Ponad 60 procent członków i kandydatów wojewódzkiej organizacji partyjnej będzie więc uczestniczyło w tych formach szkolenia. Stąd też ważne zadania dla instancji partyjnych udzielania jak najdalej idącej pomocy szkolącym się. Wykładowcy wszystkich trzech cykli otrzymają szczegółowe tezy i podręczniki do kolejnych tematów, przerabiając je wcześniej na specjalnych kursach w Mielnie.

Roczne studia specjalistyczne. Zakres tematyczny szkolenia jest dość rozległy. Zaczynając od zagadnień filozoficznych, poprzez religioznawstwo, światopoglądowe, historyczno-społeczne, ekonomiczne, socjologiczne, na materiałach V Zjazdu kończąc. Na rocznych studiach uczyć się będą aktywiści, którzy posiadają doświadczenie w pracy partyjnej, a najlepsi spośród

nich będą prowadzić zajęcia jako wykładowcy.

Grupy samokształceniowe. Forma ta jest czymś nowym w dotychczasowej praktyce. Wybór tematyki może być do konany na podstawie rocznych studiów, ale proponujemy przede wszystkim omawianie problematyki V Zjazdu PZPR. W grupach samokształceniowych skupiony będzie aktyw, który zdolny jest do samodzielnego kształcenia polityczno-ideologicznego. Formą kontroli będą seminaria. Pierwsze, zorganizowane zostaną na początku roku szkoleniowego (podanie zestawu tematyki wraz z bibliografią), drugie seminarium na końcu roku, w formie rozmów kontrolnych. Przeprowadzi je z uczestnikami szkolenia komisja ideologiczno-propagandowa komitetu powiatowego.

Gromadzkie i wieczorowe Szkoły Aktywu. Są przeznaczone dla partyjnego aktywu administracyjno - gospodarczego, a także działaczy innych organizacji. Przedmiotem studiów będzie problematyka V Zjazdu naszej partii. Oczywiście, program szkolenia będzie odpowiednio dostosowany do zainteresowań środowiska. Funkcje wykładowców obejmą w szkołach aktywu najlepiej przygotowani towarzysze.

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zorganizuje w okresie jesiennym tygodniowe kursy dla wykładowców szkolenia podstawowego, wykładowców rocznych studiów specjalistycznych i wieczorowych szkół aktywu. Uczestnicy tych kursów wezmą udział w opracowywaniu konspektów poszczególnych zajęć tematycznych. Otrzymają rów-

nocześnie wykazy pomocy pogładowych, które można będzie wykorzystać podczas zajęć. Będą to filmy krótkometrażowe, przeźrocza, wykresy itp.

Wyniki podjętych zamierzeń, których celem jest zmiana dotychczasowej struktury szkolenia partyjnego, zależeć będą ostatecznie od włączenia się do tej ważnej pracy polityczno-wychowawczej aktywu partyjnego. Ważne miejsce w tej pracy przypada zebrań partyjnym, na których omawia się obecnie te sprawy oraz ustala, w jakich formach szkolenia uczestniczyć będą poszczególni członkowie partii. Od dobrego przygotowania szkolenia w samej organizacji partyjnej zależeć będą w dużej mierze późniejsze efekty w pracy politycznej i ideowo-wychowawczej.

TADEUSZ GAWROŃSKI
Kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy

Grażdowa klęska

W U.B. PIATEK rano do dyrekcji Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Zegrzu (pow. Koszalin) upadł kierownik gospodarstwa w Bożniewicach, Józef Mozolewski. Zazwyczaj opanowany, tym razem był niezwykle wzburzony. A kiedy składał meldunek o stratach spowodowanych przez czwartkowe gradobicie i ulewę, rozplakał się. J. Mozolewski, kierujący gospodarstwem w Bożniewicach od około 20 lat, głęboko przeżył klęskę. W ciągu paru godzin czwartkowego popołudnia natura zniszczyła dorobek kilkunastu lat pracy załogi.

— O katastrofalnym gradobiciu i ulewie nad uprawami bożniewickimi dowiedziałem się dopiero w piątek, bo w czwartek gospodarstwo było odcięte od świata — stwierdza wicedyrektor POHZ w Zegrzu, inż. Stefan Omieczynski. — Zaraz też pojechaliśmy na miejsce.

Inż. Omieczynski jest więc już zorientowany w rozmiarach strat, wie, na których uprawach są największe zniszczenia. Oprządza reporterów po rozległych polach.

Pierwsze zetknięcie z tym terenem sprawia wstrząsające wrażenie. Przede wszystkim, na kilkunastometrowym odcinku drogi, zauważa się ogromną różnicę temperatury powietrza. Nagle, jakbyśmy w ciepłym pomieszczeniu otworzyli drzwi lodówki, pochwyciło chłodem od łąk pełnych jeszcze złodowaciałego w duże



bryły gradu, od zniszczonych łanów pszenicy, rzepaku i owsa oraz zrytych gradem i wodą ziemniaczysk, pól kukurydzy.

Niektóre źdźbła pszenicy nie uległy — można by sądzić — zniszczeniu. Stoją, nie są złamane jak inne, których kłosa żółtośnie zwieszają się ku ziemi. Ale i te sterczące w górę źdźbła nie dadzą ziar-

na. Kłosa są wymięcone, rozbite. Tak też wygląda rzepak. Został wymięcony niby na wielkim, lodowym klepisku. Tego rzepaku jest około 25 hektarów! Każdy hektar miał dać zbiory w wysokości 25 kwintali. Każdy kwintal kosztuje 900 zł. Mnożymy, wychodzi 562,5 tys. zł. Dziennikarze wyprzedzili inspektorów PZU którzy dopiero później podsumują rozmiar strat. Nie jesteśmy zresztą od tego, żeby ustalać co do złotówki, ile gospodarstwo straciło. Liczyliśmy po to tylko, aby Czytelnicy mogli się zorientować jak kosztowna była czwartkowa nawałnica wody i lodu, która przeszła nad bożniewickimi polami.

Rzepak... A przecież jest jeszcze 30 hektarów pszenicy. I tu plon miał być dobry — w granicach 30 q z ha. Mnożymy znowu, tym razem przez 400 i oto mamy kolejną sumę — 360 tys. zł — strat. Jest jeszcze owies, równie zniszczony. Jest duży areał buraków, kukurydzy oraz ziemniaczysko o obszarze 22 ha i wreszcie pole przygotowane do sadzenia bruku. Tu straty by-

łyby od gradu niewielkie. Ale na skutek gwałtownej ulewy, prawdziwego oberwania chmur, przez to pole płynęła rwąca rzeka. Płynęła tylko parę godzin. To jednak wystarczyło, aby równe przedtem pole zamienione zostało w coś co przypomina krajobraz księżycy, pełen wyrw, kraterów i kamieni. Chcąc zniwelować ziemię, trzeba będzie ściągnąć sypchacz, zatrudnić całą ekipę ludzi.

— Będziemy się musieli śpieszyć z ratowaniem tych resztek, które uratować się jeszcze dadzą — mówi nasz przewodnik po tych obszarach zniszczonych czwartkowym kataklizmem, inż. S. Omieczynski. — Zboża zetniemy na kłosonki, część wykorzystamy do bieżącego skarmiania. Mamymy przecież wiele bydła. Tylko w Bożniewicach jest 46 krów zarodowych i 60 buhajów różnych. Trzeba je wykarmić. A na pastwiska, zniszczone gradobiciem, nie ma co liczyć. Ściągniemy z naszych wszystkich majątków „orkany” do zbiórki zielonek. Gdzie się da, przygotujemy ziemię pod zasiew poplonów, jeszcze raz wysiejemy kukurydzę.

Spotkaliśmy także dyrektora sąsiedniego Wojęcina, Jerzego Dolinę. U niego straty są znacznie mniejsze; nawałnica przeszła tylko skrajem pól należących do tego gospodarstwa. Mocno ucierpiał natomiast również uprawy na Dargini. Łączny obszar zniszczonych pól określa się tam na około 100 ha.

Tekst: L. FIGAS

Zdjęcia: J. PIĄTKOWSKI

Na zdjęciach: inż. S. Omieczynski nad zwałami złodowaciałego gradu, który zalegał pastwiska jeszcze w ubiegłym piątku w południe oraz: zniszczona pszenica. Polanem kłosa żółtośnie zwieszają się ku ziemi.

Wypowiedź ministra handlu wewnętrznego

towarzysza Edwarda Sznajdra dla „Głosu”

KORZYSTAJĄC z pobytu w Koszalinie, na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej ministra handlu wewnętrznego tow. Edwarda Sznajdra, przedstawicieli naszej redakcji poprosili o krótką ocenę koszańskiego handlu i wrażeń z pierwszego pobytu w naszym województwie.

A oto treść jego wypowiedzi:

— Zbyt krótko jestem w Koszalinie i z tego powodu trudno mi mówić o pracy handlu na tym terenie. Chętnie natomiast podzielię się wrażeniami z sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej i naszymi planami w dziedzinie dalszego rozwoju handlu.

Na wstępie chciałbym szczególnie serdecznie podziękować radzie narodowej za duże zainteresowanie i okazane przedsiębiorstwu i organizacjom handlowym Znalazło ono również wyraz w czasie obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej. Wypowiedzi w dyskusji były trafne i obiektywnie oceniające rozwój handlu. Były też bardzo życzliwe w ocenie osiągnięć jak i występujących jeszcze niedomagań.

Jestem zadowolony, że mogę lepiej zapoznać się z problematyką handlu w województwie koszańskim, który ma wielorakie zadania. Musi przede wszystkim zaspokajać potrzeby ludności wiejskiej stale rozwijających się ośrodków przemys-

łowych i jednocześnie wiele uwagi poświęcać zagadnieniom turystyki. Pogodzenie tych

Różnorodność zadań

trzech zadań jest niezmiernie trudne. Uważam, że pracownicy handlu w województwie koszańskim włożyli wiele wysiłku aby przystosować handel do potrzeb województwa. Jest wiele spraw, których rozwiązanie nie zależy wyłącznie od pracowników handlu. Handel jest przecież jednym z ogniw całej gospodarki narodowej i uzależniony jest od jej rozwoju. Główne kierunki usprawnienia pracy handlu za równo w kraju jak i w województwie zawarte są w programach wynikających z uchwał VII i X Plenum KC partii. Z zadowolaniem mogę stwierdzić

że władze terenowe województwa koszańskiego zrealizowały już sporo wniosków wynikających z tych programów.

W ostatnim okresie podjęta została na szerszą skalę praca nad ustaleniem właściwych metod analizy rynku. Właściwe rozeznanie potrzeb konsumentów może zapewnić rów-

niez doskonalenie współpracy handlu detalicznego z hurtowym. Podkreślane na sesji WRN trudności w dziedzinie transportu muszą być rozwiązane. Będziemy zainicjowali wasze postulaty korzystając ze środków jakie otrzymuje resort.

Występujące jeszcze braki w różnych grupach towarów będziemy likwidowali. Rząd podjął w tym zakresie wiele istotnych decyzji. Możemy spodziewać się poprawy zaopatrzenia w niektóre artykuły. Ale nie znaczy to, że wszystkie trudności zdołamy rozwiązać w bieżącym roku.

Chciałbym podziękować Prezydium Rady Narodowej za docenianie zagadnień inwestycyjnych w handlu koszańskim i wyrażam nadzieję, że sprawy te będą nadal traktowane z dużą życzliwością, tak aby wszystkie środki będące w dyspozycji handlu mogły być wykorzystane.

Pragnąłbym również wyrazić zadowolenie z okazji wręczenia odznaki „Zasłużony Pracownik Handlu” swym terenowym kolegom, wśród których był również wiceprzewodniczący Prez. WRN tow. Jan Jabłoński. Uważam, że tylko w atmosferze wzajemnego zrozumienia i wspólnym wysiłkiem możemy z powodzeniem rozwiązywać występujące trudności i osiągać społeczne i gospodarcze efekty w naszej pracy. Najwięcej satysfakcji sprawia nam pozytywna ocena pracy handlu przez całe społeczeństwo. Chciałbym podkreślić, że z całą uwagą przyjmujemy życzliwą i obiektywną krytykę prasy wojewódzkiej.

Korzystając z okazji pragnę przekazać tą drogą pozdrowienia pracownikom handlu województwa, życząc im dalszych osiągnięć w odpowiedzialnej pracy. Pragnę pozdrowić również ich rodziny. Mam nadzieję, że sezon turystyczny podniesie autorytet miejscowego handlu. Turystom życząc aby mile spędzili urlop i przez cały rok wspominali pobyt na Ziemi Koszańskiej.

Zanotował: **WŁ. LUCZAK**

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE W KOŁOBRZEGU, UL. BOHATERÓW STALINGRADU

(barak)

ZAKUPI

poprzez komis od rolników indywidualnych
ewentualnie odkupi od instytucji

ELEKTRYZATORY DO GRODZENIA PASTWISK

baterijne typ JP-2 lub JP-3

ORAZ SIECIOWE TYPU „WIDONIA” WRAZ
Z KOMPLETEM IZOLATORÓW.Zgłoszenia przysłać pod ww adresem, do dnia 15 lipca
1968 r. K-1989-0

KOSZALIŃSKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

W KOSZALINIE, PLAC BOJOWNIKÓW PPR 6/7

OGŁASZA NABÓR

DO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY 9-MIESIĘCZ-
NEGO DOCHODZĄCEGO — dla młodzieży z terenu
Koszalin i pobliskich okolic.

Warunki przyjęcia:

- ukończonych 16 lat,
- dobry stan zdrowia,
- zgoda rodziców.

Kandydaci w czasie pobytu w OHP otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości 600 zł. Ponadto istnieje możliwość dokończania w zakresie szkoły podstawowej oraz przyuczenia do zawodu: murarz-tylnik, malarz-szkłar, betoniarz-zbrojarz, cieśla montażysta budowlany oraz dekarz-błacharz.

Po ukończeniu szkolenia w hufcu — Przedsiębiorstwo gwarantuje stałe zatrudnienie w pracach akordowych. Po roku nienagannej pracy istnieje możliwość pomocy finansowej w zakresie otrzymania mieszkania spółdzielczego.

Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Zatrudnienia,
pok. nr 9, godz. 7—12. K-2007-0

ODDZIAŁ DROGOWY PKP W ŚLUPSKU, UL. KOŁŁATAJA NR 15, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na renowację rowów odwadniających, położonych wzdłuż torów kolejowych na trasie Koszalin — Kołobrzeg. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać pod adresem Oddziału. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 lipca 1968 r. o godz. 9 w biurze Oddziału. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1979-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W KOSZALINIE PLAC BOJOWNIKÓW PPR 6/7 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie elewacji biurowca WRN w Koszalinie, budynku mieszkalnego nr 8 Sławno, Armii Czerwonej, Pawilonu Usługowego nr 9 Sławno, ul. Armii Czerwonej, Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Zegrzu, budynku mieszkalnego Fabryki Pomocy Naukowych Koszalin, ul. Morska. Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach pod adresem naszego Przedsiębiorstwa. Otwarcie i komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 8 lipca 1968 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2015-0

DYREKCJA KOSZALIŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBRÓTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN” z siedz. w ŚLUPSKU, UL. LEŚNA 6 tel. 32-00, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę stacji paliw „CPN” w Okonku, pow. Szczecinek. Zakres budowy obejmuje roboty: budowlane, technologiczne, drogowe, sanitarne, elektryczne. Opis robót do wglądu łącznie z dokumentacją projektowo-kosztorysową znajduje się w Dziale Inwestycji, pokój nr 18 tut. przedsiębiorstwa. Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie dyrekcji w terminie do dnia 6 lipca 1968 r., w którym nastąpi komisyjne otwarcie ofert, o godz. 10. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2017-0

NADLEŚNICTWO RYMAŃ POW. KOŁOBRZEG ogłasza PRZETARG na wykonanie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego w leśnictwie Ledowo. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 1 lipca 1968 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2029

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W MIASTKU, UL. 3 MARCA NR 1, tel. 225, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie: 1) oprzyrządowania do produkcji amortyzatorów AKCC a) tłoczników gnących — 10 typowymiarów b) okrojników — 4 typowymiarów c) wykrojników — 10 typowymiarów d) dziurkowników — 10 typowymiarów (2 komplety) e) sprawdzianów — 10 typowymiarów (4 szt.). 2) wykonanie koników do tokarni szt. 2, typ TBU. Termin wykonania do końca III kwartału. Wzory wyrobów można oglądać i informacji zasięgnąć w biurze Spółdzielni, w godz. od 7 do 15, gdzie należy składać oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „oferta”. W ofercie należy podać sposób wysyłki. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 lipca 1968 r. o godz. 11.30. w biurze Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2023

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W SZCZECINKU zatrudni natychmiast o wysokich kwalifikacjach ELEKTROMONTERA instalacji siły i światła (II lub III grupa BHP), 30 MURARZY, 2 DEKARZY, 5 ZDUNÓW, 10 MALARZY. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w siedzibie Dyrekcji, PBR Szczecinek, ul. Koszalińska 89, tel. 950-958. Robotnikom zamiejscowym gwarantujemy kwatery służbowe i dowożenie na miejsca pracy gorących posiłków. K-2022

REJONOWY URZĄD TELEKOMUNIKACYJNY
W KOSZALINIE

OGŁASZA

NABÓR ABSOLWENTÓW
średnich szkół ogólnokształcących

(tylko mężczyzn)

z uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej.
NA PÓŁTORAROCZNY KURS TELEKOMUNIKACYJ-
NY, który odbędzie się we WROCŁAWIU.
Uczestnicy kursu otrzymują bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie.

Egzamin obowiązuje z matematyki i fizyki.
Dokładnych informacji udziela Kadry Urzędu od
godz. 8 do 12 lub telefonicznie nr telefonu 70-25.
ABSOLWENCI KURSU OTRZYMUJĄ DYPLOMY
TECHNIKA ELEKTRONIKA. K-2026-0

KOSZALIŃSKIE POWIATOWE
ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO
W SIANOWIE K. KOSZALINA

ogłasza nabór

do Ochotniczego Hufca Pracy

9-MIESIĘCZNEGO, DOCHODZĄCEGO

OD 1 LIPCA 1968 R.

Warunki przyjęcia: ukończonych 16 lat życia, dobry stan zdrowia, zgoda rodziców.
Przedsiębiorstwo gwarantuje przyuczenie w zawodach: TOKARZA, ŚLUSARZA I SPAWACZA.
Junacy w czasie pobytu w OHP otrzymują wynagrodzenie w wysokości 600 zł miesięcznie.
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE DZIAŁ KADR KPZPT
W SIANOWIE, K. KOSZALINA, UL. ŁUŻYCKA NR 27,
w godzinach od 7 do 15, telefon Koszalin — 50-38,
54-92. K-2022

POWIATOWY ZAKŁAD WETERYNARIJ
W ŚLUPSKU

zawiadamia,

że zwierzęta PADŁE, z terenu całego powiatu należy dostarczać do zbiornicy W GŁOBNIE K. ŚLUPSKA wyłącznie w godzinach od 7 do 16 w dni powszednie i od 7 do 10 w dni świąteczne.

Sekcje zwierząt padłych będą wykonywane w poniedziałki, środy i soboty, w godzinach od 6 do 8.

Zaświadczenia o wynikach sekcji wydawane będą w biurze PZWet. w Ślupsku, we wtorki i piątki od 7.30 do 10 i środy od 13.30 do 15. K-1995-0

Przyjmujemy UCZNIÓW do zawodu tapicerskiego, rymarskiego i szewskiego w podległych zakładach na terenie miast i powiatów: Ślupsk, Miastko, Bytów, Sławno. Zgłoszenia: SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO I SPRZĘTU MORSKIEGO ŚLUPSK, SZCZECIŃSKA 9. K-2020-0

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ GOSPODARKI WODNEJ I OCHRONY POWIETRZA W KOSZALINIE, UL. ALFREDA LAMPEGO 34, zatrudni PRAWNIKA. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-2021

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU REMONTOWO-BUDOWLANA W KOSZALINIE, UL. DĄBROWSKIEGO 3 przyjmie natychmiast KIEROWCĘ na samochód dostawczy warszawa pic-up. Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się w sekretariacie Spółdzielni, od godz. 8—15. Warunki do omówienia na miejscu. K-2004-0

Przyjmujemy do pracy natychmiast lub w okresie późniejszym ARCHITEKTÓW, INŻYNIERÓW SANITARNYCH I ENERGETYKÓW oraz ASYSTENTÓW I KREŚLARZY. Zgłoszenia kierować: Prezydium WRN, Wojewódzka Pracownia Urbanistyczna Koszalin, ul. Alfreda Lampego 34, pokój nr 264. K-2014

Zatrudnimy KIEROWNIKÓW ZAKŁADÓW USŁUGOWYCH BRANŻY SZEWSKIEJ, TAPICERSKIEJ I RYMARSKO-KALLETNICZEJ na terenie miast i powiatów: Ślupsk, Miastko, Sławno i Bytów. Zgłoszenia: SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO I SPRZĘTU MORSKIEGO, ŚLUPSK, SZCZECIŃSKA 9. K-2016-0

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY MASZYN LAMPOWYCH W KOSZALINIE, UL. POLSKIEGO PAŹDZIERNIKA NR 11, zatrudnią od 1 lipca 1968 r. DWÓCH WYSOKO KWALIFIKOWANYCH RZEMIEŚNIKÓW na stanowiska instruktorów do prowadzenia zajęć praktycznych z grupą robotników do przyuczenia w zawodzie: tokarz, szlifierz, frezer. Wymagany co najmniej 3-letni staż pracy na stanowisku instruktora. Zgłoszenia osobiste lub oferty na piśmie, prosimy zgłaszać do Działu Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego pod ww adresem. K-2005-0

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE W ŚWIDWINIE, zatrudni natychmiast INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko naczelnego inżyniera, Z-CY DYREKTORA d/s TECHNICZNYCH. Uposażenie do omówienia na miejscu. Istnieje możliwość zakwaterowania. K-2003-0

TECHNIKÓW-CHEMIKÓW na stanowiska mistrzów zmianowych, KIEROWNIKA WARSZTATU MECHANICZNEGO — wymagane wykształcenie średnie techniczne względnie uprawnienia mistrzowskie, 2 STARSZYCH KSIĘGOWYCH — wymagane wykształcenie średnie — ekonomiczne, EKO-NOMISTĘ ze średnim wykształceniem, RADCĘ PRAWNEGO na pół etatu oraz ELEKTRYKÓW na stanowiska elektryków zmianowych i ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH, ABSOLWENTÓW TECHNIKÓW CHEMIKÓW, TECHNIKÓW MECHANIKÓW, TECHNIKÓW EKONOMISTÓW, absolwentów zasadniczych szkół zawodowych z specjalnością ELEKTROMONTER, ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY — w celu odbycia wstępnego stażu pracy, zatrudni natychmiast CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY W ŚWIDWINIE, UL. SZCZECIŃSKA 129. Podania wraz z odpisami świadectw i opinii prosimy kierować pod ww adresem. Zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w pokojach sublokatorskich. Możliwość otrzymania mieszkania spółdzielczego w 1969 r. K-2028-0

WSZELKIE PRACE Z ZAKRESU

tapicerstwa meblowego i samochodowego

w ramach usług dla ludności i przedsiębiorstw
uspołecznionych
wykonuje

ZAKŁAD TAPICERSKI W BYTOWIE

PRZY UL. WOJSKA POLSKIEGO 64,

podległy Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego i
Sprzętu Morskiego w Ślupsku. K-2019-0POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG WIELOBRANŻOWYCH „PRZEŁOM”
W ŚLUPSKU

ul. Wojska Polskiego 40, tel. 35-70, II p.

ŚWIADCZY USŁUGI

dla ludności i jednostek uspołecznionych w zakresie:

- tapicerstwa samochodowego
- tapicerstwa meblowego
- przewijania i naprawy silników elektrycznych
- naprawy samochodów
- lakiernictwa samochodowego
- prac stolarskich: meblowych i budowlanych
- ślusarskich: c.o. i ogólnych
- budowlano-remontowych
- instalacji elektrycznych i odgromowych
- badań pomiarowych inst. elektrycznych i odgromowych.

Gwarantujemy szybkie i fachowe
WYKONANIE USŁUG

K-2018-0

PRYWATNE Biuro Matrymonialne: „Syrenka”, Warszawa, Elek-toralna 11 poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami. K-117/B-0

ROZWIEDZIONY lat 47 prac. fizyczny bez nałogów — pozna pania rozwiedzioną w celu matrymonialnym. Oferty „Głos Ślupski” pod nr 1946. Gp-1946

SPRZEDAM samochód skoda 1102. Ślupsk, Wrocławka 44 m 2. G-1935-0

SPRZEDAM domek jednorodzinny Ślupsk, Wrocławka 38. Gp-1963

SPRZEDAM działkę budowlaną z rozpoczętą budową Jasio — Han-kówka 113. Wiadomość na miejscu lub. Kwarciany — Bydgoszcz, ul. Zamknięta 10 m 1. K-127/B

KLATKI dla lisów, nowe, stare niekompletną lodówkę 1200 litrów, kościarkę — sprzedam. Kulak Koszalin, Kolejowa 18. Gp-1945

SPRZEDAM wiatkę, stan dobry. Sławno, ul. Mickiewicza 21 m 3. Gp-1948

SPRZEDAM samochód warszawę M-20, stan dobry. Ślupsk 22 Lipca 3 (w podwozu). Gp-1949

GARAŻ sprzedam. Ślupsk, Nad-morska 34 m 2. Gp-1950

SPRZEDAM gospodarstwo 2 ha. Kobylnica, ul. Górna 23, pow. Ślupsk, Katarzyna Zalewska. Gp-1951

SPRZEDAM samochód syrenę 102 — stan dobry. Unieście Ogrodowa 4 telefon — Mieleno 28. Gp-1956

DOMEK willowy, ogród (przed-mieście Poznań) częściowo wolny — korzystnie sprzedam ewen-tualnie zamienię Kołobrzeg Trój-miasto. Oferty: Biuro Ogłoszeń Koszalin. Gp-1957

SPRZEDAM samochód warszawę. Człuchów, ul. Średnia 8, tel. 203 godz. 8 — 15. G-1961

SPRZEDAM 15 uli wielkopolskich. Stanisław Konczakowski. Redło, pow. Świdwin. G-1959

SPRZEDAM pilnie, tanio, skóde 1102. Śmietana, Krzycko, p-ta Śla-woborze, pow. Świdwin. G-1960

SPRZEDAM dom jednorodzinny z działką 6300 m kwadratowych plan-tacja tulipanów, z powodu choro-by. Teresa Dywicka, Kościerzyna ul. p. Skorzewo. G-1881

FURGON mercedes (rejestrowany) po remoncie zamienię na samo-chód osobowy. Ziocieniec, tel. 89. Gp-1944

POSZUKUJE pokoju w Koszalinie Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń. Gp-1969



na każdą pogodę



K-93/B-0

POLSKIE Towarzystwo Historycz-ne w Ślupsku poszukuje od 1 lip-ca br. pokoju umeblowanego dla pracownika naukowej Stacji PTH (kawalera). Zgłoszenia kierować Ślupsk, telefon 47-41, od godziny 11—13. Gp-1947-0

PRZYJME 2 uczniów piekarsko-cukierniczych w wieku 17 lat z ukończoną szkołą podstawową. Zgłoszenia Bolesław Brzóska Ust-ka, Marynarki Polskiej 49. Gp-1964

KIEROWNICTWO Szkoły Podsta-wowej nr 2 Koszalin zgłasza zgubi-lenie legitymacji szkolnej Barbary Dziuby. Gp-1965

KIEROWNICTWO Szkoły Podsta-wowej nr 10 Ślupsk zgłasza zgubi-lenie legitymacji nr 119 — ucznia Adama Bodziocha. Gp-1966

TECHNIKUM Przemysłu Drzewne-go Ślupsk zgłasza zgubienie legity-macji Janusza Mordaka i Ryszarda Drukowskiego. Gp-1967

DYREKCJA Technikum Mechni-cznego Ślupsk zgłasza zgubienie legitymacji uczniowskich na naz-wiska: Marka Góralczyka, Witolda Buźkiewicza. Gp-1968

ŁUBKOWSKI Zbigniew zgubił in-deks nr 44-49, wydany przez WSP Katowice. Gp-1970

DYREKCJA SN Ślupsk zgłasza zgubi-lenie legitymacji studenckiej nr 83/Fr/66, Magdaleny Napiórkow-skiej. Gp-1952

KEDZIORA Marian zgubił legity-mację szkolną nr 37/68. Gp-1953

DURKA Władysław zgubił legity-mację biletu miesięcznego PKS nr 3449. Gp-1954

SZKOŁA Podstawowa nr 10 Ko-szalin zgłasza zgubienie legityma-cji uczennicy Barbary Bujalskiej. Gp-1955

PREZYDIUM WRN w Koszalinie zgłasza zgubienie legitymacji nr 811/68 na nazwisko Haliny Białej. Gp-1962

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim którzy wyrzili
współczucie z powodu
śmierci mojego Męża

WACŁAWA

LEWANDOWSKO

oraz przyczynili się do zor-ganizowania uroczystości
pogrzebowych i wzięli w
nich udział
serdeczne i gorące podzię-kowania składa

ZONA Z RODZINA



Kłęska kolarzy PZKOL na trasie Kowno - Druskieniki

W strugach ulewnej deszczu walczyli w sobotę kolarze na trasie ostatniego na Ziemi Litewskiej szóstego etapu Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni.

XI SZYBOWCOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA — ZAKOŃCZONE

Polskie skrzydła podcięte

Piękna pogoda towarzyszyła ostatniemu akordowi XI Szybowniczych Mistrzostw Świata — oficjalnemu zakończeniu tej imprezy. Na uroczystość, która odbyła się na lotnisku w Strzyżewicach, przybyli tysiące ludzi.

Kierownik mistrzostw Tadeusz Rejniak złożył meldunek o gotowości ekip do ceremonii zamknięcia, po czym nastąpił najważniejszy moment — ogłoszenie oficjalnych wyników dwutygodniowych zmagani. Nie stety wśród wyczekiwanych pilotów znalazł się tylko jeden reprezentant Polski, nasz niezawodny i najstarszy pilot w ekipie, były mistrz świata — Edward Makula, który w klasie Standard wywalczył ostatecznie ósme miejsce.

Klasyfikacja końcowa — klasa standard: 1. Smith (USA) — 5595 pkt; 2. Per-Axel Persson (Szwecja) — 5459 pkt; 3. Lindenr (NRF) — 5444 pkt; 8. Makula (Polska) — 5186 pkt; 16. Muszyński (Polska) — 4474 pkt.

Klasa otwarta: 1. Woedl (Austria) — 5730 pkt; 2. Ax (Szwecja) — 5699 pkt; 3. Seiler (Szwajcaria) — 5673 pkt; 14. Wróblewski (Polska) — 4811 pkt; 28. Królikowski 4223 pkt.

Znowu doskonałe wyniki w Sacramento

13 tysięcy widzów obserwowało drugi dzień lekkoatletycznych mistrzostw USA w Sacramento. Tym razem nie padł żaden rekord świata, ale uzyskano wiele doskonałych wyników. Najlepsze rezultaty osiągnęli znowu sprinterzy. Bieg na 200 m: 1. Smith — 20,3; 2. Carlos — 20,3; 3. Ronnie Ray Smith — 20,4; 4. Randolph — 20,5; 5. Bright — 20,6; 6. Hurd (wszyscy USA) — 20,6; Bieg na 400 m: 1. Evans — 45,0 (najlepszy w tym roku czas na świecie); 2. Matthews — 45,0; 3. Colet — 45,4; 4. Mondane — 45,9; 5. Burnett — 45,9; 6. Kent (wszyscy USA) — 45,9; Bieg na 400 m ppi.: 1. Whitney (USA) — 49,6; 2. Knoke (Australia) — 49,8; 3. Rogers (USA) — 50,3.

W biegu na 1 tys. m z przeszkodami rekord USA ustanowił Young 8.30,5. Jego wynik również jest najlepszym w tym sezonie na świecie. Drugie miejsce zajął Price — 8.35,3; a trzecie — Nightingale (wszyscy USA) — 8.38,4. W biegu na 10 tys. m zwyciężył Tracy Smith (28.47,00) przed Clarkiem — 28.56,6 oraz van Nelsonem (wszyscy USA) — 28.57,6.

W biegu na 800 m zwyciężył Bell — 1.45,5 (najlepszy czas sezonu na świecie), przed Winzenriedem (USA) — 1.46,5 oraz Dyce (Jamajka) — 1.46,5; natomiast w biegu na 1.500 m Mason — 3.43,1 przed Devine — 3.43,4 i Kivlanem (wszyscy USA) — 3.44,0.

Konkurencje techniczne: dysk —

JEŹDZIECTWO

Sukces J. Kowalczyka w Akwizgranie

Nowy piękny sukces odniósł nasz czołowy jeździec JAN KOWALCZYK. Powtórzył zeszłoroczny sukces, zwyciężając w Akwizgranie czołowych jeźdźców świata. Startując na swym koniu „Drobnica” przejechał on parocours bez punktów karnych w czasie 61,3 sek. A oto wyniki konkursu:

1) Kowalczyk (Polska) — 61,3; 2) Castellini (Włochy) — 63,3; 3) Raimondo d'Inzeo (Włochy) — 63,8; 4) Lefebvre (Francja) — 67,3; 5) Schockemoehle (NRF) — 67,6.

Wszyscy bez punktów karnych.

Spotkanie L. Bednarskiego z władzami wojewódzkimi

Przebywający w naszym województwie wiceprzewodniczący GKKFiT, Leszek Bednarski spotkał się w ubiegłą sobotę z urzędującymi członkami Prezydium WRN w Koszalinie. Podczas spotkania, w którym uczestniczyli sekretarz KW PZPR, tow. Zdzisław Kanarek, omówiono najważniejsze problemy, związane z dalszym rozwojem sportu i turystyki w województwie koszalińskim. L. Bednarski wręczył sekretarzowi KW, tow. Zdzisławowi Kanarkowi oraz zastępcy przewodniczącego Prez.

Na III-ligowym froncie

Łabędzi śpiew Darzboru

DARZBÓR — BUDOWLANI Boba zdobył wyrównującą bramkę, a w 10 minut później Topezyko ustalił wynik meczu na 2:1.

Piłkarze Darzboru Szczecinek w przedostatniej kolejce spotkań mistrzowskich III ligi odnieśli wczoraj pierwsze w rundzie wiosennej zwycięstwo. Pokonali oni na własnym boisku Budowlanych Bydgoszcz 2:1 (0:1). W pierwszej połowie meczu gra była wyrównana. W 40 minucie bramkę dla Budowlanych strzelił Neuman. Po przerwie inicjatywę przejęli piłkarze Darzboru, którzy coraz częściej gościli pod bramką Budowlanych. W 56 minucie

TOTEK

10 — 13 — 21 — 24 — 40 — 42 dodatkowa — 33.

Drużyna Victorii zatruta lodami

Przewidziane terminarzem spotkanie o mistrzostwo III ligi piłkarskiej między Flotą Gdynia a Victorią Sianów nie doszło wczoraj do skutku. W godzinach popołudniowych otrzymaliśmy telefoniczną wiadomość z Wejherowa od p. Stojka, który poinformował nas, że piłkarze sianowscy po spożyciu lodów zakupionych w Koszalinie. — po przejechaniu Łęborka nagle poczuili silne bóle. Kierownictwo drużyny postanowiło zatrzymać się w Wejherowie. W tamtejszej stacji pogotowia ratunkowego dyżurny lekarz przeprowadził badania. Okazało się, że piłkarze którzy spożyli lody doznali zatrucia i zostali zatrzymani w Wejherowie. Jak się dowiadujemy zatrucie nie budzi poważniejszych obaw.

Zwycięstwo piłkarzy Bułgarii w Koszalinie

W ramach VII Wojewódzkiej Spartakiady LZS — WZGS odbyło się towarzyskie spotkanie między reprezentacją Bułgarii (odpowiednik reprezentacji LZS) a zwycięzcą spartakiady — drużyną Białogardu. Zespół bułgarski reprezentowali piłkarze Botewa. Po jednym przyniósł zwycięstwo gościom 3:0 (0:0). Przez cały czas meczu wyraźną przewagę posiadali piłkarze bułgarscy, która szczególnie uwidoczniła się w drugiej części spotkania.

● NA TORZE żużlowym w Świętociłowach rozegrano jeden z ówczesnych indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu. Zwyciężył Jarmuła (Śląsk Świętociłowice) — 12 pkt przed Jedrejem (Motor Lublin) — 11 pkt.

Mistrzostwa Europy

PODNOŚZENIE CIĘŻARÓW

Mazurek Dąbrowskiego w Leningradzie

Aż cztery razy rozbrzmiewał Mazurek Dąbrowskiego w trzecim dniu mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów. Złoty medal w trójbójce wagi lekkiej wywalczył nasz rekordzista świata Waldemar Baszanowski, a ponadto nasz hymn odegrano za zwycięstwo Mariana Zielińskiego w wyciskaniu oraz dwa najlepsze wyniki Baszanowskiego w rwanie i podrzucie. Srebrny medal w trójbójce przypadł Marianowi Zielińskiemu, a brązowy Kilewowi (Bułgaria).

W czwartym dniu mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów startowali reprezentanci wagi średniej. Wśród 18 zawodników, którzy stanęli na starcie w tej wadze, za brak reprezentantów Polski.

Mistrzem Europy w wadze średniej został Kurencow (ZSRR) uzyskując w trójbójce 462,5 kg (152,5 — 135 — 175), przed Smirnowem (ZSRR) — 460 kg (152,5 — 135 — 172,5) i Dietrichem (NRD) — 445 kg (145 — 135 — 165). Dalsze miejsca zajęli: 4. Bakosz (Węgry) — 437,5 kg, 5. Maier (Fr.)

● DO I LIGI mężczyzn w piłce ręcznej zakwalifikowały się zespoły AZS Katowice i Rafamet Kuźnia Raciborska. Oba zespoły wygrały po 2 spotkania. AZS Katowice pokonał AZS Poznań 25:20 i Flotę — 19:18, a Rafamet wygrał z Flotą 16:14 i AZS Poznań 17:16.

LO Koszalin, a juniorów — LO Szczecinek.

W FINAŁOWYM MECZU piłki nożnej trampekary TM Wałec pokonał TB Koszalin 2:1, a w meczu juniorów — TM Słupsk wygrał z TS Koszalin 1:0.

W PIŁCE RĘCZNEJ dziewczęta tytułu mistrzowskiego zdobyły TE Świdwin, chłopcy — LO im. Broniewskiego Koszalin, juniorki — TE Świdwin i juniorów — LO Szczecinek.

W SIATKÓWCE dziewczęta złoty medal zdobył zespół TD Słupsk, chłopcy — LO Sławno, juniorki — ZSZ Bytów, juniorów — TM Słupsk.

LEKKOATLETYKA: w ogólnej punktacji igrzysk zawodów lekkoatletycznych w kategorii młodzików pierwsze miejsce zdobył TM Białogard — 146 pkt, dziewczęta — TB Koszalin — 119 pkt, a w kategorii juniorów triumfowali również TM Białogard — 410 punktów.

LEKKOATLETYKA

1. Silvester — 60,10; 2. Oerter — 59,28; 3. Tim Vollmer (wszyscy USA) — 55,50; trójskok — 1. Walker — 16,38; 2. Smith — 16,24; 3. Craig (wszyscy USA) — 16,19; oszczep — Conwelli (USA) — 82,14.

ZWYCIĘSTWO KOMARA

W pierwszym dniu międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego w fińskiej miejscowości Saarijaervi Władysław Komara zajął pierwsze miejsce w półmaratonie kulą rezultatem 16,63. Dzień wcześniej na mitingu w Kevrov Komara zwyciężył rezultatem 18,69. Bieg na 3.000 m wygrał Kuha (Finlandia) — 8.42,2 przed Neumannem (NRF) — 8.43,0 i Mura (Japonia) — 8.43,4. W skoku o tyczce triumfował Mustakari (Finlandia) — 5,00 przed Ivanoffem (Finlandia) — 4,90.

LUSIS NADAL W ZNAKOMITEJ FORMIE

Na kolejnych zawodach lekkoatletycznych w fińskiej miejscowości Keurudun uzyskano znowu doskonałe wyniki w rzucie oszczepem. I tym razem zwyciężył Lusi (ZSRR) wynikiem 87,58 przed Finem Kinnunenem — 83,68 i Nikkilem — 80,42. Sidi zajął szóste miejsce — 78 m. Przypominamy, że w ubiegły piątek Lusi uzyskał w Tampere 90,92 m, a Nikkilek, który również zajął trzecie miejsce — 84,54 m.

W relacji techników pierwsze miejsce zajęło TB Koszalin przed TE Kołobrzeg i TM Białogard. Wśród zespołów szkół zawodowych najlepszym okazał się ZSZ Bytów, wyprzedzając ZSZ Człuchów.

A oto zwycięzcy poszczególnych dyscyplin:

W ŻEGLARSTWIE zwyciężyło TM Szczecinek przed LO Szczecinek i PTR Szczecinek.

W STRZELECTWIE w kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zdobyło Technikum Telekomunikacyjne w Koszalinie, a wśród chłopców triumfowało Technikum Samochodowe w Koszalinie.

W GIMNASTYCE dziewczęta zwyciężyły LO Kołobrzeg, a wśród chłopców — LO Wałec.

W KOSZYKÓWCE dziewczęta pierwsze miejsce zdobyły LO Koszalin, a chłopcy — TT Koszalin.

Wśród juniorek zwyciężyło

Przegląd dorobku sportu szkolnego

Jak już informowaliśmy w Koszalinie odbyły się Wojewódzkie Igrzyska Sportowe Młodzieży Szkolnej, które były przeglądem dorobku sportu i wychowania fizycznego młodzieży szkolnej z całego województwa. Na starcie imprezy stanęło ponad 1100 chłopców i dziewcząt, którzy walczyli o mistrzowskie medale w ośmiu dyscyplinach sportowych. Na podkreślenie zasługuje szczególnie rekordowa liczba lekkoatletów i lekkoatletek (startowało ponad 600 dziewcząt i chłopców).

W ogólnej punktacji Igrzysk Liceów Ogólnokształcących pierwsze miejsce zdobyło LO Szczecinek, wyprzedzając LO im. St. Dubois w Koszalinie.

LIGA

RUCH MISTRZEM POLSKI

Ruch — Górnik 3:1 (2:0)
Stal — Legia 1:0 (0:0)
Szombierki — Wisła 0:2 (0:2)
Zagłębie — GKS Katowice 0:1
Odra — Polonia 0:3 (0:0)
Gwardia — Śląsk 2:2 (1:2)
ŁKS — Pogoń 0:1 (0:1)

Ruch	38:14	56—26
Legia	35:17	56—26
Górnik	33:19	52—27
Polonia	26:26	31—31
Zagłębie	26:26	23—29
Pogoń	26:26	23—28
Śląsk	25:27	22—22
GKS Katowice	25:27	29—34
Szombierki	23:29	37—40
Stal	23:29	24—39
Odra	23:29	20—39
Wisła	21:31	18—24
ŁKS	21:31	22—38
Gwardia	19:33	32—44

LIGA

Cracovia — Unia R. 1:0
Garbarnia — MKKS Gd. 1:0
Unia T. — Start 0:1
Zawisza — Hutnik 1:2
Lech — Thorez 1:2
Zagłębie — Flota 1:2
Górnik — Olimpia 2:1

Zagłębie	45:15	59—28
ROW	40:18	49—22
Garbarnia	34:26	38—23
Unia R.	32:28	42—40
Lech	31:29	28—30
Unia T.	30:30	40—37
Zawisza	30:30	39—38
Hutnik	30:30	37—39
Cracovia	29:31	24—28
Olimpia	29:31	35—48
Górnik Włb.	29:31	42—38
Start	28:32	34—31
Lotnik	23:35	32—46
Victoria	23:35	27—41
MZKS Gdynia	22:38	21—38
Włókniarz P.	21:37	22—42

LIGA

Darzbór — Budowlani 2:1 (0:1)
Pomorzanie — Warta 5:0
Arkonia — Polonia Bdg. 3:2
Tur — Olimpia 0:0
Calisia — Polonia Gd. 1:1
Bałtyk — Zagłębie 3:0
Lechia — Dąb 3:2

Arkonia	49:9	57—17
Lechia	43:15	56—22
Bałtyk	42:16	51—25
Warta	40:18	57—21
Polonia Gd.	30:28	40—34
Tur	30:28	39—42
Olimpia	28:20	34—29
Zagłębie	28:30	33—40
Pomorzanie	28:30	48—49
Polonia Bdg.	26:32	42—40
Calisia	26:32	38—32
Flota	26:30	20—32
Victoria	23:33	39—56
Budowlani	19:39	27—44
Dąb	13:45	27—61
Darzbór	10:48	16—80

LIGA OKRĘGOW

Gwardia — Olimp 2:2
Gryf — Iskra 2:0
Włókniarz — Czarni 3:0
Lechia — Bałtyk 4:0

Lechia	28:16	43—14
Gwardia	28:16	56—38
Bałtyk	27:17	39—29
Czarni	26:18	42—27
Grawa	24:20	29—26
Olimp	23:21	42—31
Włókniarz	23:21	31—33
Korab	20:24	35—37
Gryf	19:25	36—41
Bytovia	18:26	30—43
Orzeł	15:29	31—65
Iskra	13:31	19—56

W ub. piątek odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgowego Związku Piłki Nożnej zwołane na skutek protestów drużyn ligi okręgowej w celu ratowania i zweryfikowania spotkań piłkarskich Gryfa, drużyny słupskiej do dnia maja występował zawodnik Respondek, który podczas meczu towarzyskiego Korab — Gryf (dn. 24. III br.) usunięty został z boiska.

Zarząd OZPN podjął decyzję weryfikując spotkanie Gryfa rozegrane do dnia 12 maja włącznie, walkowerem dla drużyny przeciwnika. W związku tym po niedzielnej kolejce spotkań niewyjaśniona została sprawa tytułu mistrza województwa. Rozstrzygające spotkanie, które wyłoni mistrza i zegrane zostanie na neutralnym boisku pomiędzy drużyną mi koszalińską Gwardia i Lechią Szczecinek.

KOSZYKÓWKA

POLSKA — RFSRR 32:18

W Warszawie odbyło się międzynarodowe spotkanie kobiecych reprezentacji Polski i RFSRR w koszykówce. Po zwycięstwie Polki — 64:61 (32:18).

ZWYCIĘSTWO MISTRZÓW ŚWIATA

W Mińsku rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykówki mężczyzn, w którym startują trzy najlepsze drużyny świata — ZSRR, Jugosławia i USA. W pierwszym meczu koszykarze USA pokonali młodzieżową reprezentację ZSRR 84:69.

W drugim spotkaniu koszykarze Związku Radzieckiego pokonali Jugosławię — 105:84 (51:48).

Warto przypomnieć, że na ostatnich mistrzostwach świata drużyna ZSRR zdobyła pierwsze miejsce, a Jugosławia drugie.

